

SOBOTA  
4 lipca 2009  
rocznik LXIV ♦ nr 79  
cena 9 Kč  
tel.: 558 731 766  
faks: 558740044  
www.glosludu.cz  
info@glosludu.cz  
Pismo wychodzi  
we wtorki, czwartki i soboty

# Ludu GŁOS

GAZETA POLAKÓW w Republice Czeskiej

TEMAT TYGODNIA na str. 3:

90 lat  
Władysława  
Milerskiego



## Dom Polski(ch) kłopotów

Dwieście metrów od popularnej ostrawskiej ulicy Stodolní, w sąsiedztwie nowoczesnego biurowca, stoi piękny budynek. To dawny Hotel Dom Polski, kiedyś chluba miasta, wybudowany w 1900 roku przez miejscowych Polaków w secesyjnym stylu pod nadzorem krakowskiego architekta Stanisława Bandrowskiego. Jeden z symboli polskiej obecności na tym terenie od prawie dwóch lat świeci jednak pustkami.

A miało być tak pięknie... Po aksamitnej rewolucji udało się odzyskać Dom Polski od spółdzielni Budoucnost, udało się go odbudować. Dom wstał niczym Feniks z popiołów i odzyskał swoje dawne miejsce na gospodarczej i kulturalnej mapie Ostrawy. Dziś, niestety, to już przeszłość, która jednak ciągle rozpala emocje, bo nie wiadomo, jaka będzie przyszłość polskiego symbolu.

### Prasa niemile widziana

Chcieliśmy dowiedzieć się, co nowego piszczy w trawie wokół tej placówki, zamkniętej na cztery spusty. Pierwszy telefon do prezesa Spółdzielni Ludowej Dom Polski, Andrzeja Waclawika, pokazał jasno, że chodzi o problem bardzo zagmatwany. – Z powodu dotychczas niezakończonych śledztwa zarząd spółki akcyjnej Dom Polski a.s. oraz zarząd Spółdzielni Ludowej Dom Polski nie życzą sobie żadnych publikacji w prasie na temat wymienionych subiektów. W latach minionych wszelkie wzmianki w prasie na ten temat miały ujemne skutki dla sprawy – napisano w oficjalnym komunikacie, przesłanym drogą mailową do naszej redakcji. Oprócz Waclawika pod listem podpisany jest także prezes zarządu Dom Polski a.s., Piotr Czapek. Żaden z nich nie zamierza wypowiadać się na temat aktualnej sytuacji Domu Polskiego i odpowiedzieć na pytania, dlaczego Dom Polski stoi pusty i co będzie się z nim dziać dalej.

Rąbka tajemnicy uchylił nam członek zarządu spółdzielni, Tadeusz Siwek, docent wydziału przyrodniczego Uniwersytetu Ostrawskiego. – Na 14 lipca zwołano zebranie członkowskie spółdzielni, na którym omówione zostaną kwestie najbliższej przyszłości Domu Polskiego – powiedział naszej gazecie Siwek. – Zebranie odbędzie się w gmachu Domu Polskiego o godz. 17.00 i otwarte będzie dla wszystkich zainteresowanych, którym nie jest obojętny los tej ostrawskiej placówki.

Przypomnijmy, co działo się z tym budynkiem w ostatnich latach. Po raz ostatni Dom Polski otwarty był jako hotel i restauracja dwa lata temu. Zarządzany był wtedy przez Stanisława Gletę – tego samego, do którego należy Hotel Piast w Czeskim Cieszynie przeje-



Dom Polski w Ostrawie.

ty od Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego. Sąd zadecydował jednak o zwróceniu majątku spółce akcyjnej Dom Polski. Od tej pory budynek świeci pustkami. – Jak zawsze chodzi głównie o pieniądze – mówi Tadeusz Siwek. – Wszyscy bardzo chcemy bowiem, aby budynek ten znów ożył i rozwinął skrzydła, ale na razie szukamy właściwej drogi i środków finansowych.

### Nadzieja umiera ostatnia

Spółdzielnia Dom Polski posiada 20 proc. udziałów w całej spółce, nie ma więc w niej głosu decydującego. – Zebranie akcjonariuszy odbyło się także w czerwcu, wtedy jednak nie podjęto żadnych uchwał. Mam nadzieję, że 14 lipca ruszymy wreszcie z miejsca – stwierdził Siwek.

Jak powiedział „Głosowi Ludu” sekretarz MK PZKO w Ostrawie, Henryk Kiedroń, sprawa Domu Polskiego bywa częstym tematem dyskusji na zebraniach koła. – Wszyscy jego członkowie mają nadzieję, że Dom Polski znów stanie się symbolem i ogniskiem życia polskiej społeczności w Ostrawie.

### KOMENTARZ

#### Więcej pytań niż odpowiedzi

Andrzej Waclawik i Piotr Czapek nie zamierzają wypowiadać się na temat aktualnej sytuacji Domu Polskiego w Ostrawie i obaj mają do tego święte prawo. My jednak będziemy pytać dalej, bo swoje prawa również mamy i je znamy. Dziennikarze, a za ich pośrednictwem również opinia publiczna na Zaolziu, mają prawo dostępu do informacji o dawnym polskim symbolu. Opinia publiczna ma prawo wiedzieć, dlaczego Dom Polski stoi pusty i co będzie się z nim dalej dziać. Niestety, na razie w tej sprawie jest więcej pytań niż odpowiedzi. Dlatego do tematu będziemy wracać.

WOJCIECH TRZCIONKA

Co na to Józef Tobała, były prezes spółdzielni, a potem także spółki akcyjnej w latach 1989-1997? Finał jego kadencji był cierniem w oku wielu Polaków na Zaolziu, bo właśnie wtedy zaczęły się problemy z Domem Polskim.

– To nieprawda. Problemy powstały po przejęciu Domu Polskiego od Budoucnosti w 1991 roku, kiedy był budowany hotel. Wszystkie dotacje wcześniej obiecane zostały zatrzymane, a kapitał z Polski, który wpłynął do spółki po jej powstaniu, wystarczył tylko na pokrycie części długów i na dobudowę tego gmachu. Pomimo olbrzymich trudności finansowych udało nam się dokończyć budowę. Z tego co wiem, pomimo nadal trwających kłopotów z zadłużeniem, obecnie sprawy własnościowe są uporządkowane, spółka ma uchwalony układ przez Sąd Okręgowy w Ostrawie. O informacje o stanie spółki proszę się zwrócić do obecnego zarządu – powiedział „Głosowi Ludu” Tobała. – Wszelkie zarzuty wobec mnie i innych członków zarządu spółki z tamtego okresu zostały uchylone.

W internecie paradoksalnie wciąż można znaleźć oferty luksusowego zakwaterowania w secesyjnym hotelu w centrum Ostrawy. Przy bliższym zapoznaniu się z tekstem stwierdzimy jednak, że te reklamy pochodzą sprzed kilku lat. Organizowane w latach 90. ubiegłego wieku w gmachu Domu Polskiego popularne Dni Polsko-Czeskie z koncertami jazzowymi, spotkaniami literackimi, występami teatralnymi to już też zamierzchłe czasy. JANUSZ BITMAR

### Kongres Polaków w RC

#### OFERTA PRACY poszukuje szefa Kancelarii KP

##### Wymagania:

- ♦ wykształcenie średnie lub wyższe
- ♦ bezwzględnie konieczna znajomość języka polskiego i czeskiego w słowie i piśmie
- ♦ znajomość programów dotacyjnych
- ♦ uczciwość
- ♦ znajomość realiów zaolziańskich
- ♦ zaawansowanie w pracy społecznej
- ♦ dobra znajomość pracy z komputerem
- ♦ możliwość podjęcia pracy od 1. 8. 2009

Zgłoszenia wraz z życiorysem prosimy przysłać do 17. 7. 2009 pod adresem:

Kongres Polaków w RC  
Komeńskiego 4  
737 01 Czeski Cieszyn

### ZDARZYŁO SIĘ

#### Napad na pocztę

Mężczyzna w czapce z daszkiem i okularach przeciwsłonecznych napadł w środę po godz. 9.00 na pocztę w centrum Ropic. Domagał się wydania gotówki, grożąc kierownicze placówki użyciem broni. Kiedy ta chciała ją zobaczyć, zaczął wymachiwać nożem i odgrażać się, że ma przy sobie materiał wybuchowy. Gdy pracownicy poczty udało się schować w sąsiednim pomieszczeniu, niedoszły rabuś przestraszył się i odjechał na rowerze. W Trzyńcu-Nieborach udało mu się wjechać na teren Huty Trzynieckiej. Na portierni pokazał legitymację pracownika zewnętrznego. Policja obstawiła wszystkie bramy wjazdowe do zakładu. Do wczoraj – według informacji rzecznika prasowego powiatowej komendy policji we Frydku-Mistku, Ivana Žurovca – sprawcy nie złapano. Chodzi o ciemnowłosego, wysokiego i krępego mężczyznę w wieku ok. 40-45 lat, o okrągłej twarzy i opalonej cerze. Miał na sobie siwo-niebieską kurtkę z napisem Adidas na plecach, a na głowie kask rowerowy. Jechał na niebieskim rowerze z plastikowymi błotnikami. Z tyłu rower miał czarny bagażnik z koszykiem. Policja zwróciła się o pomoc w poszukiwaniu przestępcy do pracowników Huty Trzynec i innych firm, działających na jej terenie. (dc)

#### Piorun poraził dziewczynę

W piętnastoletnią dziewczynę uderzył w czwartek po południu w Trzyńcu piorun. Do rannej nastolatki, leżącej na ziemi, wezwała pogotowie przechodząca kobieta. Na pierwszy rzut oka nie było wiadomo, co jej się stało. Była niespokojna, zdezorientowana, miała podarte ubranie. Lekarka odkryła na jej kończynach poparzenia. Dziewczyna leżała pod świeżo uszkodzonym drzewem, noszącym ślady uderzenia przez piorun. W tym czasie nad Trzyńcem szalała burza. Ranną przewieziono na oddział intensywnej terapii pediatrycznej Szpitala Trzynec. (dc)

### POGODA

sobota



dzień: 24 do 28°C  
noc: 17 do 13°C  
wiatr: 1-4 m/s

niedziela  
poniedziałek



dzień: 23 do 27°C  
noc: 16 do 12°C  
wiatr: 3-7 m/s



## KRÓTKO

Unihokejowa  
prewencja

**JABŁONKÓW (kor)** – Polska Szkoła Podstawowa im. Henryka Sienkiewicza jeszcze w tym roku otrzyma boisko do unihokeja. Miasto otrzymało na zakup boiska dotację w wysokości 150 tys. koron – z wojewódzkiego Programu Zapobiegania Przeszłości wśród Dzieci i Młodzieży. – *Boisko przy polskiej szkole nie jest do końca wykorzystywane, może teraz znacznie bardziej przyciągać młodych ludzi* – powiedział wiceburmistrz Stanisław Jakus.

## Ponad granicami

**ISTEBNA (kor)** – Na międzynarodowym obozie w Istebnej spędza pierwszą połowę lipca 45 dzieci z kilku gmin z podgórskiej części Zaolzia, polskiej Istebnej oraz słowackiej wsi Czerne. Takie obozy organizują od kilku lat w ramach transgranicznego projektu „Dzieci na Trójstyku” Stowarzyszenie Gmin Regionu Jabłonkowskiego i gmina Istebna. Podczas wakacji dołącza do nich trzeci, słowacki partner. Jak się dowiedzieliśmy, w polskiej części Beskidów dzieci będą mile spędzać czas aż do przyszłej niedzieli. Na najbliższy wtorek zaplanowano też wycieczkę do Wieliczki i Krakowa. Oprócz obozowiczów wezmą w niej udział także przedstawiciele rad gmin z przygranicznych terenów Polski, Słowacji i Zaolzia.

Autobusy  
zmieniają trasę

**CZEŚKI CIESZYN (ep)** – Remont części ulicy Słowackiej w Sibicy wraz z mostem spowoduje utrudnienia w komunikacji miejskiej. Prace będą trwać od 7 lipca do końca wakacji, w tym czasie autobusy miejskie będą jeździć okólną drogą, a autobusy jadące do Karwiny nie będą dojeżdżać na przystanek na Słowackiej, ale skończą trasę na dworcu autobusowym.

Skanalizują  
gminę?

**BUKOWIEC (kor)** – Wieś nie ma na razie kanalizacji, nieczystości z domów i gospodarstw trafiają do szamb, ale część z nich także do potoków. Dlatego władze gminy chciałyby wybudować sieć kanalizacyjną, która sprowadzała by nieczystości do osady U Turka, gdzie przy Olzie powstałaby nowoczesna oczyszczalnia ścieków. – *W tym roku chcielibyśmy przygotować dokumentację projektową całego przedsięwzięcia i uzyskać od wszystkich właścicieli domów i pól zgodę na podłączenie się do sieci. W przyszłym roku zaś chcemy wystąpić do Unii Europejskiej o dotację na pokrycie kosztów budowy kanalizacji i oczyszczalni* – powiedział „Głowski” wójt Petr Jalo-wiczor.

## Na nudę nie ma czasu

**130 dzieci wyjedzie na obozy harcerskie i ruchowe, organizowane przez Harcerstwo Polskie w Republice Czeskiej. To ponad połowa bazy członkowskiej, liczącej aktualnie 233 osoby.**

– *Organizujemy pięć obozów harcerskich i ruchowych. Gromada Zuchowa „Koniki Morskie” z Czeskiego Cieszyna właśnie przebywa na obozie w Bukowcu. Harcerska Drużyna Wodna „Opty” – również z Cieszyna – wyjedzie na rzekę Ohrzę, wodniacy z Bystrzycy – z drużyny „Grom” – na Berounkę, harcerze i zuchy z Cierlicka na Hryczawę, a drużyny harcerskie „Puszcza” z Trzyńca i „Pustecki” z Olbrachcic będą miały wspólny obóz na Helfszynie* – poinformował naczelnik HPC, Krzysztof Mitura.

– *Obóz harcerski czy ruchowy uczy dzieci współpracy w grupie, odpowiedzialności, a także podstawowych czynności związanych z przykładem, ze sprzątnięciem – na obozie dzieci zamiatają, zmywają naczynia, a tego często nie potrafią robić w domu* – mówi komendant obozu ruchowego w Bukowcu, Szymon Ciahotny. Trzynastoro zuchów zakwaterowanych jest w Domu PZKO. Za tygodniowy obóz rodzice zapłacili 1,4 tys. koron. To o 1-1,5 tys. mniej, niż wynoszą ceny podobnych tygodniowych obozów organizo-



Zuchy z gromady „Koniki Morskie” z Czeskiego Cieszyna wróciły wczoraj z obozu w Bukowcu.

wanych przez profesjonalne agencje. W dodatku na obozie ruchowym dzieci przebywają w gronie swych kolegów szkolnych, pod opieką kadry, która pracuje z nimi przez cały rok. Na nudę nie ma czasu. – *Tematem przewodnim jest „Świat bajek”. Dzieci każdego dnia – w formie różnych gier i zabaw – mają za zadanie uratować jedną ze*

znanych bajek, z której coś „zginęło” – opowiada o programie obozu Szymon Ciahotny.

Niektóre polskie szkoły na Zaolziu urządzają obozy podmiejskie. W Karwinie rozpocznie się w przyszłym tygodniu obóz z zajęciami z języka angielskiego. Po raz drugi odbył się w tym roku obóz podmiejski w PSP w Cierlicku. (dc)

## Polsko-czeski przewodnik

Do końca roku zostanie wydany polsko-czeski przewodnik zachwalający uroki Strumienia i Pietwałdu. To kolejny etap współpracy między samorządami, który został doceniony przez Unię Europejską. Cały projekt to blisko 35 tysięcy złotych, z czego 85 proc. tej kwoty stanowi dofinansowanie z Funduszu Mikroprojektów Programu Operacyjnego Współpracy Transgranicznej. Trzecim językiem, jaki pojawi się w folderze, będzie angielski. Wydawnictwo będzie rozprowadzane bezpłatnie w urzędach w Strumieniu i Pietwałdzie. Václav Laštůvka, sekretarz czeskiej części Euroregionu Śląsk Cieszyński, zapytany, co by polecił Polakom w Pietwałdzie, odpowiedział, że... przede wszystkim ludzi mieszkających w tym mieście.

– *Dlaczego ludzi? Bo to oni spowodowali, że ta współpraca układa się dobrze i trwa tak długo. Jest to piękne miasto koło Ostrawy, w którym można zobaczyć m.in. muzeum tramwajów* – dodał po chwili Laštůvka. A co mieszkańcy Strumienia poleciliby Czechom w swoim mieście?

– *Na pewno park (odnowiony także w ramach współpracy ze stroną czeską – przyp. red.), barokowy kościół świętej Barbary, ratusz, dużo zieleni i terenów rekreacyjnych* – odpowiedzieli zgodnie ludzie.

Strumień i Pietwałd współpracują od kilku lat. Na początku wspólnie organizowały różne imprezy – w 2008 roku było ich 13, ostatnio sięgnęły, z bardzo dobrym skutkiem, po fundusze europejskie. (wot)

## Wakacje z »Głosem Ludu«

Niezapomniane wakacje można przeżyć na drugim końcu świata, w Australii czy w Meksyku, ale też na własnym podwórku, wędrując z plecakiem po Beskidach albo odwiedzając malownicze miasteczka Czech i Moraw. Wszystko zależy w głównej mierze od tego, jak spędziliśmy wolny czas i jak się bawiliśmy, czy wypoczęliśmy i nabraliśmy sił do dalszej pracy. Wakacje Anno Domini 2009 stały się faktem. Zapraszamy naszych Czytelników do współtworzenia wakacyjnej rubryki. Prosimy o Wasze wspomnienia z tegorocznej laby, ale też z niezapomnianych wakacji, które miały miejsce nawet 30 lat temu. Prosimy także o zdjęcia z waszych wypraw. Mile widziane będą fotografie z „Głosem Ludu”, wykonane 10 kilometrów od redakcji, ale też i kilka tysięcy kilometrów od Czeskiego Cieszyna. Wasze wspomnienia będziemy prezentować w wakacyjnych numerach gazety. Najciekawsze prace nagrodzimy upominkami i książkami. Wakacyjne materiały prosimy przysyłać na adres: [info@glosludu.cz](mailto:info@glosludu.cz). (wot)

## Rozmawiali o europejskich standardach

Wprowadzanie na Zaolziu europejskich standardów, a zwłaszcza dwujęzycznego nazewnictwa w gminach, w których mieszka co najmniej 10 proc. obywateli narodowości polskiej, było głównym tematem rozmów, jakie przeprowadzili

w czwartek w Czeskim Cieszynie szef Sekretariatu Rady Rządu RC ds. Mniejszości Narodowych, Ondřej Klípa, oraz jego zastępca Milan Pospíšil. Goście z Pragi spotkali się również z prezesem Kongresu Polaków, Józefem Szymeczkiem.

– *Rozmawialiśmy m.in. o możliwościach pokonywania przy wprowadzaniu dwujęzyczności oporu ze strony niektórych członków rad gmin* – powiedział nam prezes Kongresu. – *Ondřej Klípa poinformował mnie też, że Rada Rządu ds. Mniejszości Narodowych zamierza przedstawić parlamentowi projekty nowych ustaw, które mogłyby pomóc przy rozwiązywaniu pewnych problemów związanych z wprowadzaniem europejskich standardów. Stanie się tak jednak dopiero po przedterminowych październikowych wyborach do Izby Poselskiej Parlamentu RC. Dyskutowano też o możliwości przyjazdu na Zaolzie ministra ds. praw obywatelskich i mniejszości narodowych, Michaela Kocába. Terminu wizyty jeszcze nie ustaliliśmy, ale minister powinien nas odwiedzić jeszcze przed październikowymi wyborami.*

Gościom z Pragi zależało rów-

nież na spotkaniu z dziennikarzami regionalnych czeskich mediów. – *Jesteśmy w kontakcie z przedstawicielami polskiej mniejszości, czytamy „Głos Ludu”, ale interesuje nas, jak wy to postrzegacie, co pisze się o wprowadzaniu dwujęzyczności w czeskich mediach. Chcemy być z wami w kontakcie* – mówił Ondřej Klípa. Dziennikarze mogli z kolei dowiedzieć się, co nowego dzieje się w sprawie wprowadzania dwujęzyczności.

Na inne tematy rozmawiano w Centrum Pedagogicznym. – *Dyskutowaliśmy o różnych możliwościach współpracy, dowiedzieliśmy się czegoś na temat projektów i działań Centrum Pedagogicznego, które, moim zdaniem, osiąga wspaniałe efekty. Ciekawa była też rozmowa na temat tego, jak zaoferować uczniom z czeskich szkół możliwość nauki polskiego* – skomentował Milan Pospíšil. (kor, ep)



Ondřej Klípa (z lewej) i Milan Pospíšil na spotkaniu z dziennikarzami.

gazeta  
codzienna.pl  
Już dwa lata on-line!

Urodzinowa promocja reklam!  
Sprawdź naszą ofertę.  
Już od 50 zł - tygodniowo!

Kontakt: Maciej Dżugan tel. (00 48) 602-628-823, e-mail: [m.dzugan@gazetacodzienna.pl](mailto:m.dzugan@gazetacodzienna.pl)



## Z WIZYTA W MUZEUM ADAMA MICKIEWICZA W STAMBULE

## To tu zmarł nasz wieszcz

Polską emigrację w Turcji reprezentuje nie tylko wieś Polonezköy (Adampol). W Stambule znajduje się Muzeum Adama Mickiewicza, polskiego wieszca i poety narodowego. Historia muzeum związana jest z ostatnimi latami życia Mickiewicza. Szkoda tylko, że pracownik muzeum nie ma zielonego pojęcia, gdzie pracuje, nie zna Mickiewicza, nie zna okolicznej dzielnicy, nie zna Stambułu...

Adam Mickiewicz przybył do Konstantynopola 22 września 1855 roku z misją powierzoną mu przez księcia Adama Czartoryskiego. Chodziło o rozwiązanie konfliktu, jaki powstał między księciem Władysławem Zamoyskim a Michałem Czajkowskim – Sadykiem Paszą, wokół organizacji wojska polskiego w Turcji. Mickiewicz wyruszył 3 października na dwutygodniową wyprawę do Burgas w Bułgarii, gdzie przebywał w obozie wojskowym I Pułku Kozaków Sadyka Paszy, w którym, obok Kozaków, służyli także Polacy i Słowianie bałkańscy, przy czym oficerami byli tylko Polacy. Drugim pułkiem, złożonym wyłącznie z Polaków, dowodził Zamoyski. Mickiewicz uważał, że dowództwo obu pułków powinno należeć do Sadyka Paszy. W listopadzie zamieszkał w niewielkim domku przy ulicy Tatli Badem



Tablica pamiątkowa.

(Słodkiego migdału). To mieszkanie charakteryzowała niezwykła prostota i ubóstwo, poeta traktował go jako przejściowe, jednak zmarł w nim chory i osłabiony 26 listopada 1855 roku.

Drewniany dom spłonął w wielkim pożarze w 1870 roku. Wkrótce po tym emigrant z Polski, żołnierz Powstania Styczniowego, Jan Górczyński zbudował na jego miejscu stojący do dzisiaj dom murowany, powtarzając wiernie plan budynku spalonego. W 1955 roku, w 100. rocznicę śmierci Mickiewicza, w wyniku działań polskiego Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz władz tureckich zostało otwarte muzeum poświęcone poecie, z symboliczną kryptą w podziemiach budynku. Muzeum jest wspierane przez Ministerstwo Kultury RP oraz władze tu-

reckie, które przed kilku laty nadały pobliskiej uliczce imię wieszca.

Trzeba jednak przyznać, że muzeum dziś znajduje się w bardzo niemiłej dzielnicy. 150 lat temu była to piękna i spokojna dzielnica zamieszkała niemużulmańską populacją i intelektualistami. Dziś jest to niebezpieczna biedna cygańsko-kurdyjska dzielnica Tarlabası. Przy wejściu do niej znajduje się ufortyfikowany posterunek policji. Za posterunkiem znajdują się wąskie uliczki pełne smrodu i brudu. Miejscowi mieszkańcy z uśmiechem oglądają nas, nasze aparaty fotograficzne i zegarki. Prostytutki coś tam na nas krzyczą. Pośród tej brudnej, biednej dzielnicy znajduje się kilka pięknych greckich kościołów. Wyremontowany budynek muzeum nietrudno rozpoznać. Pracownik

muzeum nie ma zielonego pojęcia, gdzie pracuje. Nie zna Mickiewicza, nie zna okolicznej dzielnicy, nie zna Stambułu. Niedawno sprowadził się tu z Ankarą.

W muzeum znajdują się rzeczy osobiste poety, obrazy, fragmenty jego prac oraz listy Mickiewicza. W piwnicy można zwiedzić symboliczną kryptę, gdzie miesiąc leżały zwłoki poety przed ich prze-

wiezieniem do Francji. Smutne, że Muzeum Adama Mickiewicza jest położone akurat w tak brudnej dzielnicy, wielu turystów nie ma pojęcia o jego istnieniu. Wielu Polaków nie wie, że genialny poeta zmarł w Turcji. Trzeba jednak przyznać, że turecka Polonia pamięta o słynnym rodaku i właśnie dzięki niej doszło do otwarcia muzeum.

ADAM KRUMNIK, Turcja



Zdjęcie: ADAM KRUMNIK

Symboliczna krypta w miejscu czasowego spoczynku Adama Mickiewicza.

## Beskidzkie mauzoleum świerka

Od kilku lat zastanawia mnie fenomen beskidzkich lasów. Fenomen życia i śmierci lasu.

Pamiętam, jak przez wiele lat uskutecziano propagandę świerka istebniańskiego. Powstały bank genów i Muzeum Świerka. Nawet do tej pory rozgrywane są zawody sportowe „O Puchar Świerka”. Po drzewach wspinali się specjaliści zbieracze szyszek. Zresztą, bardzo efektywnie to wyglądało. Porównywano go ze świerkiem syberyjskim. Ten nasz miał być lepszy, wytrzymalszy. Pod koniec XX wieku lasy beskidzkie oplotła sieć dróg asfaltowych, pozwalających na „lepszy, sprawniejszy wywóz drzewa z lasu”. Jakby już coś przeczuwano... A przy okazji stworzono wygodny dojazd do prywatnych działek, co znacznie podniosło ich „walory”. Nikomu nie działo się krzywda, bo to przecież za unijne pieniądze. Jak prowadzona jest gospodarka leśna widać gołym okiem. Zgadza się z ekologami, że najczęściej przypomina to dewastację. Zwłaszcza, że zrywka zajmują się, na zlecenie nadleśnictw, różnego rodzaju „uprawnione” firmy. Kiedyś nawet, idąc z grupą dzieci, zabłądziłem w górach w biały dzień, bo na przestrzeni kilkunastu hektarów wyróżniło las wraz z turystycznym szlakiem, a teren był tak rozjeżdżony buldożerami, jakby odbyła się tam jakaś bitwa pancerna.

No więc, mamy w wiślańskich, istebniańskich, koniakowskich lasach, królestwo świerka. Ale nagle, zupełnie niedawno, kilka lat temu, okazało się, że świerk to przekle-

stwo zasadzone przez Habsburgów, którzy wcześniej przyczynili się do upadku sałasznictwa! Okazało się, że tak słabe drzewo jak świerk nie powinno tu w ogóle rosnąć! I 200 lat temu to go tu prawie nie było! Okazało się także, że warunki dla „mocnego” genetycznie świerka są fatalne (niski poziom wód gruntowych, płytkie ukorzenie tego drzewa). Przez kilkadziesiąt lat solidnie wybetonowano koryta wielu potoków i rzek beskidzkich, prowadzono zrywkę drzewa sprzętem dokumentnie niszczącym, na ogromnych połaciach, poszycie lasu. Prowadzono wręcz meliorację lasów przy okazji budowy „tak bardzo potrzebnych” dróg. Kwaśne deszcze, tlenki azotu i kornik drukarz dopełniają tragedii. Wystarczy spojrzeć na lasy Skrzycznego, Malinowskiej Skały, Baraniej Góry – połoniny. Beskidzkie lasy zdychają z ręki człowieka.

Beskid Śląski jest rzeczywiście piękny. Ale złapałem się ostatnio na tym, że prawie zawsze muszę sobie to piękno „dopowiadać” – wyobrazić. Dlaczego? Ponieważ nie ma bardziej zniszczonego krajobrazu Karpat, jak właśnie w Beskidzie Śląskim. Acha... Myślę sobie – no, więc jakby nie było po groniach tych domów – kłoców, tablic reklamowych, płotów, słupów, szerokich dróg asfaltowych, to byłoby tak a tak... Patrzę na te setki, tysiące obrzydliwych „dacz”, pseudo-architektury tradycyjnej, kompletne lekceważenie dla starej architektury drewnianej, na brak proporcji i stylu. Na chaotyczną lokalizację domów. Wszędzie panoszą się jakaś „azjatycka nowoczes-



Fot. GazetaCodzienna.pl

Bank genów świerka w Istebnej.

ność”. Ale wszystkie lokalne przewodniki, foldery promocyjne pieją o „pięknie”, tak jakby zapomniano, co właściwie to pojęcie oznacza. Uprawia się jakąś propagandę turystyczną. Rodzinę podjeżdżającą na obiad pod Ochodzitą nazywa się turystami górskimi, praktykującymi „sobotnio-niedzielny wypad w górę”. Grille na szczycie Czantorii atrakcją turystyczną! Czy schroniska na Stawówce i pod Baranią Górą są jeszcze schroniskami, czy też przydrożnymi barami z możliwością noclegu? Oznakowane szlaki turystyczne coraz częściej prowadzą asfaltowymi drogami. W tym akurat stajemy się podobni do Czechów (patrz – Łysa Góra).

Szczytem hipokryzji, tandety turystycznej stała się Równica. Podobny los czeka Przełęcz Karkoszczonkę i górę Kotarz, jeden z najpiękniejszych fragmentów Beskidu

Śląskiego. Już pewnie niedługo samorząd Bielska-Białej weźmie się ochoczo za Szyndzielnię i Klimczok, bo te góry przynoszą „straty”. Bo co to za „jaja”, żeby turysta miał niby tylko spacerować po nich? Kto tam będzie spacerował? Po co? Że niby ma ptaków słuchać i... ciszy?

Kolejnym kuriozum są tzw. leśne kompleksy promocyjne z dumą ogłaszane na przydrożnych tablicach oraz – i tu hipokryzja sięga Mount Everestu – parki krajobrazowe. Te „parki” mają swoje „strefy, granice, otuliny”, które mało kto respektuje. Dużą popularnością cieszą się wszelkiego rodzaju „ścieżki przyrodnicze”. Na długości kilku kilometrów wbija się ileś tam słupów z kolorowymi tablicami informującymi co „za plecami” tych tablic rośnie i żyje. Tuż obok – ławki, nawet jakieś wiaty, przepelnione kosze na śmieci. I tak nasz turysta idzie sobie i czyta te ta-

blice. Zamiast bezpośredniego kontaktu z przyrodą, wyznaczona, jak dla osiołka, droga ze znakami informującymi, że tu jest las!

W Istebnej istnieje Ośrodek Edukacji Ekologicznej. Edukacja polega tu między innymi na tym, że pracownik włącza dzieciom rodzaj dużej sceny, na której jest... las. Z normalnego lasu do pomieszczenia wsadzone pnie, gałęzie, ściółkę, kamienie. W tym „lesie” stoją, siedzą – są umocowane, dziesiątki wypchanych zwierząt. Pracownik włącza przyciski i z głośników dobiegają głosy tych zwierząt. Widać tu wiele dobrych chęci, ale w konsekwencji przypomina to cyrk „Monthly Pythona”.

Żeby tę przedsiębiorczość, polegającą na obstudze tłumy, nazwać, wymyślono tzw. „gałąź przemysłu” – przemysł turystyczny. Niestety, tuż za tym pojawia się „przemysłowy folklor” zwany także „kulturą ludową” i plakatowa – „dzika przyroda”. I w tym wszystkim zaczęto jeszcze wycinać lasy, do łysa. Bo jest już za późno. I to jest akurat prawda.

Ale nie ma tego złego... Od dwóch lat prowadzona jest akcja sadzenia drzew. Drzewa sadzone są także spektakularnie. Zwłaszcza wtedy, kiedy zbliżają się jakieś wybory. Sadzą radni, uczniowie, artyści, ekolodzy, policjanci. Wszyscy. Sadzą drzewa liściaste-pradawne gatunki, które zostały przez Habsburgów wycięte.

Rosja ma swoją turystyczną atrakcję – mauzoleum Lenina, a my będziemy mieli mauzoleum... świerka. **BOGUSŁAW SŁUPCZYŃSKI, felietonista GazetyCodziennej.pl**

ODDZIAŁ GÓRALI ŚLĄSKICH ZWIĄZKU PODHALAN DOCZEKAŁ SIĘ WŁASNEGO SZTANDARU

# 380 tysięcy krzyżyków!!!

Z jednej strony wzór jednego z najstarszych istebniańskich obrazów – Pana Jezusa Dobrego Pasterza, z drugiej wyszyte symbole Związku Podhalan, beskidzka rozeta oraz symbol wołoski – tak wygląda sztandar Oddziału Górali Śląskich Związku Podhalan. W niedzielę został uroczysto poświęcony. Prace nad nim trwały blisko pół roku.

Łucja Dusek jest skarbniczką Oddziału Górali Śląskich, członkinią zarządu i jednocześnie działaczką Macierzy Ziemi Cieszyńskiej – Kola nr 6. Kończy studia etnologiczne w Uniwersytecie Śląskim w Cieszynie. Prace nad sztandarem pochłonęły ją do tego stopnia, że na bok odłożyła kolejne zaliczenia i egzaminy, będzie musiała także przesunąć termin obrony pracy magisterskiej. Zrezygnowała też z dodatkowej pracy zarobkowej. Nie żałuje jednak ani jednej godziny włożonej w przygotowanie dzieła, które od kilku dni jest wizytówką śląskiego oddziału podhalańskiego związku.

## 90 kolorów, tysiące krzyżyków

Oddział Górali Śląskich powstał przed czterema laty. Skupia górali z obu stron Olzy. Jak mówi wiceprezes Lenka Koźdoniowa, to naturalne zjawisko.

– Zawsze podkreślam, że górale granic nie mieli. Gdzie chcieli, tam szli. Jesteśmy też dobrymi sąsiadami, dobrze nam się współpracuje – dodaje.

Jego członkowie byli zapraszani na różne imprezy, na których mu-



Łucja Dusek ze swoim narzeczonym Adrianem Francuzem prezentują sztandar.

sieli radzić sobie bez sztandaru. – Nie da się ukryć, że byliśmy trochę niewidoczni. Dziś mamy zaproszenia na kolejne imprezy. Bardzo się cieszymy, że będziemy mogli wziąć ze sobą to piękne dzieło – mówi Piotr Kohut, prezes OGS.

Zanim jednak sztandar po raz pierwszy został pokazany publicznie, a następnie poświęcony, upłynęło sporo wody w Olzie. Łucja Dusek śmieje się, że początkowo dziennie poświęcała na pracę kilkanaście godzin. Kiedy zbliżał się termin oddania pracy, haftowała nawet 24 godziny na dobę. Dziś bardziej od zmęczenia czuje satysfakcję.

– Sztandar jest wykonany w całości ręcznie haftem krzyżykowym. Łącznie składa się z około 380 ty-

sięcy krzyżyków – wylicza artystka.

Prace nad dziełem rozpoczęły

się naturalnie od projektu. Skarbniczka posiłkowała się programem komputerowym, który zdjęcie potrafi przerobić w haft krzyżykowy, co daje wyobrażenie, jak będzie wyglądać w przyszłości praca. Później całość konsultowali inni działacze, wprowadzili poprawki oraz uwagi i można było przystąpić do wyszywania oraz... redukcji kolorów. Łucja Dusek moźolnie wyszywała kolejne krzyżyki na kanwie kupionej w Czechach.

– Komputerowy projekt uwzględniła na jednej stronie, z Dobrym Pasterzem, ponad 100 kolorów, na drugiej miało być użytych 40 kolorów. Ostatecznie do wyszywania tej pierwszej strony użyliśmy 90 kolorów, a drugiej około 10. Pierwszą część wyszywałam sama, w drugiej pomagali mi siostra Anna i mój narzeczony Adrian Francuz – opowiada Łucja Dusek.

## Dobry pasterz, rozeta i Wołosi...

Pierwsza, bardziej kolorowa strona przedstawia Pana Jezusa Dobrego Pasterza. Jest patronem kościoła w Istebnej, Oddziału Górali Śląskich Związku Podhalan. To wzór jednego z najstarszych istebniańskich obrazów.

Na drugiej stronie wyszyte są symbole Związku Podhalan, beskidzka rozeta, taka, jaką można zobaczyć na przykład na drewnianych belkach pod sufitem w tradycyjnych góralskich domach, oraz symbol wołoski. Ten ostatni po to, żeby podkreślić nierozłączną więź górali z Beskidem Śląskim i pasterzami wołoskimi, którzy przybyli przed wiekami w nasze góry z terenów dzisiejszej Rumunii oraz części Półwyspu Bałkańskiego. **TOMASZ WOLFF**

## Pochwalą się sztandarem

Górale zabierają sztandar na niedzielne uroczystości do Rajczy w powiecie żywieckim, gdzie odbędzie się XLIV Nadzwyczajny Zjazd Związku Podhalan. Rozpocznie się od korowodu do kościoła parafialnego. Tam o godz. 10.00 zacznie się uroczysta msza. O 11.45 uczestnicy przejdą pod pomnik Jana Pawła II, gdzie oddadzą hołd papieżowi. Część zjazdu, na którą złożą się m.in. referaty na temat dziedzictwa kulturowego na pograniczu polsko-czesko-słowackim oraz pasterstwa jako szansy na odnowienie tradycyjnych form gospodarki górskiej, a także prezentacja Górali Żywieckich, rozpocznie się o godz. 12.15. Na zakończenie, o godz. 15.00, przyjdzie czas na piknik. **(wot)**

## Wakacyjny angielski dla dzieci

Twoje dziecko chce się podciągnąć z angielskiego albo po prostu lubi ten język? A wakacje nie ma jeszcze do końca zaplanowane? Pomysł na atrakcyjne spędzenie wakacyjnych dni w mieście pn. Summer Time Camp 2009 przedstawia Barbara Kubienna ze studia językowego ABC Simple English w Czeskim Cieszynie.

### Co to takiego Summer Time Camp?

Summer Time Camp to tygodniowy obóz językowy dla dzieci w wieku od 7 do 15 lat, który trwa przez

całe wakacje, zawsze od poniedziałku do piątku w godz. 9-12, w siedzibie studia w Alejach Masaryka 51/27 w Czeskim Cieszynie, na przeciwko remizy strażackiej. Zajęcia prowadzimy w formie zabawy. Będziemy bawić się, śpiewać, organizować konkursy. W ciągu pięciu dni dzieci nauczą się konwersacji po angielsku na takie tematy, jak Podróż dookoła świata, Moja rodzina, Wycieczka do Stanów, Igrzyska Olimpijskie, Indiańskie Lato, Moje hobby czy Karnawał w Rio.

### Czy to nie za szeroki zasięg, jak na tygodniowy kurs?

Wcale nie. Przez cały czas będziemy rozmawiać tylko po angielsku. Będę tak podchodzić do dzieci, żeby mnie zrozumiały. Na zakończenie każdy otrzyma certyfikat uczestnictwa w kursie oraz materiały do poznanych tematów. Na czas zajęć jest zapewniony posiłek, napoje i owoce. Są jeszcze wolne miejsca, nadal więc można się zgłaszać.

### kiem angielskim to oferta dla dzieci w wieku szkolnym. Czy studio ABC Simple English organizuje kursy również dla dorosłych?

Bardzo lubię pracować z dziećmi, stąd pomysł zorganizowania wakacyjnego obozu dla dzieci. Podobnie działalność ABC Simple English jest ukierunkowana przede wszystkim na dzieci, ale nie tylko. Prowadzę kursy dla najmłodszych w wieku 4-6 lat, dla uczniów szkół podstawowych i średnich (6-18) oraz dla dorosłych. Zajęcia dla dzieci do 12 lat przybierają formę najróżniejszych zabaw, bo w ten sposób najłatwiej przyswoić język. Kursy organizowane są całorocznie. Zajęcia w grupach trwają 90 min. tygodniowo, indywidualne – 60 min. Oprócz tego, od września do czerwca można zgłaszać dzieci na korepetycje.

### Jakie języki ma Pani w ofercie?

Oprócz języka angielskiego są również niemiecki, czeski i polski. Gorąco więc zapraszam przez cały rok na nasze kursy, a teraz w wakacje na obóz z językiem angielskim Summer Time Camp!

**Blizszych informacji można zasięgnąć pod nr. tel. 728 756 623 lub wysyłając e-mail na abc.english@seznam.cz.**

(Artykuł sponsorowany)



Barbara Kubienna ze studia językowego ABC Simple English w Czeskim Cieszynie.

Wakacyjny obóz z języ-

## Dwa lipcowe święta

Przed nami dwa święta państwowe. Obchodzone w naszym kraju od dziewięciu lat, przywołując co prawda wydarzenia bardzo odległe w czasie, niemniej dla mieszkańców Republiki Czeskiej, a także dla innych Słowian, niezwykle istotne.

Pierwsze święto (5 lipca) to dzień słowiańskich duchownych Cyryla i Metodego, którzy przed wiekami pomagali pisać historię Słowian. Byli braćmi i pochodzili z Salonik. Do historii przeszli jako misjonarze, którzy przyczynili się do wprowadzenia ziem słowiańskich w krąg kultury chrześcijańskiej. W IX wieku książę morawski, Rościśław, wystosował do cesarza bizantyjskiego Michała prośbę o przysłanie mu, zamiast niemieckich duchownych, takich misjonarzy, którzy potrafiliby szerzyć chrześcijaństwo w języku zrozumiałym dla mieszkańców tych ziem. Cyryl i Metody znali język Słowian macedońskich, dlatego też to właśnie oni zostali wybrani do wykonania tej misji. Cyryl, w obliczu trudności wynikających z braku znaków oddających dźwięki języka słowiańskiego, stworzył alfabet pisma staro-cerkiewno-słowiańskiego, tzw. glagolicę. Wprowadził język słowiański do liturgii. Warto też wiedzieć, że już w XIV wieku narody słowiańskie obchodziły święto Cyryla i Metodego, nie w lipcu jednak, a wiosną, kiedy misjonarze mieli przybyć na Morawy. W XIX wieku święto przeniesiono na 5 lipca.

W Republice Czeskiej dzień ten jest świętem państwowym od 2000 roku.

W dniu następnym, 6 lipca, przypominamy sobie męczeńską śmierć Jana Husa. Czeskiego reformatora religijnego, pisarza i kaznodziei, uważanego za prekursora reformacji. Także jego roli w historii czeskiego narodu nie sposób przecenić. Jan Hus domagał się powrotu do prostych zasad wyznawanych przez pierwszych chrześcijan i komunii pod obiema postaciami, potępiał sprzedaż tzw. odpustów i gromadzenie przez Kościół ogromnych majątków. Za podstawowy autorytet i kryterium wiary uznawał Pismo Święte, negował znaczenie ekskomunikacji. Występował też zdecydowanie przeciwko dominacji niemieckiej w Czechach. W obronie swoich poglądów wystąpił na soborze w Konstancji, na który udał się z gwarantującym mu bezpieczeństwo listem żelaznym króla Zygmunta Luksemburskiego. Mimo to został jednak zdradziecko uwięziony, osądzony i skazany jako heretyk. Zginął na stosie 6 lipca 1415 roku. Także to święto w Republice Czeskiej obchodzone jest od 2000 roku. **(jb)**

# Praca, do której trzeba mieć powołanie

Asystent osobisty. Kto to taki? Osoba, która z chorobą, cierpieniem, śmiercią spotyka się częściej niż inni. Ludziom starszym lub niepełnosprawnym pomaga radzić sobie z chorobą w ich środowisku domowym.

**W**iele osób nie wie jednak, że opieka osobista to nie to samo, co opieka pielęgnacyjna (pečovatelská služba). Z Karoliną Liskovą spotkałam się w Trzyniecu – miejscu jej pracy. W tej chwili opiekuje się starszą kobietą jako asystentka osobista organizacji Podane Ręce. – *Jest tyle chorych ludzi, ich rodziny często nie wiedzą, że mogą skorzystać z takiej formy pomocy* – przekonuje. Z rozmowy wylania się specyfika tego zajęcia, wymagającego wielkiej empatii i ofiarności. Opieka osobista to jedna z form opieki, którą można opłacić z zasiłku pielęgnacyjnego (příspěvek na péči). Czym różni się od tradycyjnej opieki pielęgnacyjnej? – *Każdy klient ma swojego osobistego asysten-*

*ta, ciągle tego samego. W przypadku opieki pielęgnacyjnej, osoby, które przychodzą do chorego człowieka, zmieniają się. Dla starszych ludzi może to być problem* – opowiada. – *Między klientem a asystentem osobistym nawiązuje się dzięki temu kontakt, opiekun może więc być podporą, a nie tylko wykonywać za chorego różne czynności. Asystenci mają też nieco inny zakres obowiązków i oczywiście są odpowiednio wyszkoleni.*

## Kiedy potrzebna jest pomoc

Zasiłek pielęgnacyjny, który przysługuje osobom przewlekle chorym, w podeszłym wieku oraz niepełnosprawnym, może wynosić od 2 do 11 tys. koron, w zależności od wieku i tzw. stopnia zależności. Można z niego pokryć koszty opłaty opiekunki pielęgnacyjnej lub asystenta osobistego, można też zapłacić za opiekę komuś z bliskich czy przyjaciół. Asystent pracujący 6 godzin dziennie kosztuje około 8-9 tys. koron. Najwyższy możliwy zasiłek – 11 tys., może sięgnąć 8 godzin dziennie, ale ten dostają jedynie osoby w bardzo złym stanie, które nie wstają z łóżka, nie są w

stanie nic zrobić. Pomocy wymagają najczęściej osoby po udarze, wylewie krwi do mózgu czy złamaniach, które w starszym wieku są bardzo niebezpieczne i prowadzą do utraty samodzielności.

– *Opieka osobista jest naprawdę bardzo potrzebna* – mówi Marta Bezečná, szefowa Charity Trzynec. – *Kiedy zachorował bliski mi człowiek, musiałam przestać pracować i być w domu. Teraz jest możliwość zapewnienia choremu opieki, a rodzina może normalnie pracować i korzystając z zasiłku opłacić asystentkę. Jednak dużo ludzi o tym nie wie* – mówi. Także Charita Trzynec zatrudnia asystentki osobiste. Pacjentów mają w Trzyniecu, Czeskim Cieszynie, Wędryni, Bystrzycy. – *Na terenie całego województwa morawsko-śląskiego działają też i inne, oprócz Podanych Rąk i Charity Trzynec, organizacje, które oferują tę usługę* – mówi Karolina Lisková. – *W usługach socjalnych nie ma konkurencji* – przekonują obie panie. Niektóre organizacje, tak jak Charita Trzynec, oferują również możliwość wypożyczenia sprzętu medycznego i rehabilitacyjnego: wózków inwalidzkich, łóżek medycznych czy balkoników i chodzków rehabilitacyjnych.

## Najlepiej zdrowieje się w domu

– *Rodzina chorego też potrzebuje pomocy, bo opieka nad chorą osobą wymaga wiele poświęcenia. Asystent jest po to, żeby wyręczyć najbliższych, którzy nie zawsze sobie dają radę. Często syn czy córka, którzy zajmują się chorym rodzicem, muszą zrezygnować z pracy, żeby poświęcić się opiece* – mówi Karolina Lisková. – *Znam taką rodzinę, w której jedna z córek opiekowała się starszą panią, pobierając zasiłek pielęgnacyjny. Zasiłek nie był jednak zbyt wysoki, więc reszta rodzeństwa się dokładała po to, żeby mama mogła zostać w domu wśród bliskich. To jest piękny gest* – opowiada. Ale trafiają się i domy, w których ludzie albo nie radzą sobie z chorobą rodziców, albo nie opiekują się nimi odpowiednio i źle traktują.

– *Jestem wielką zwolenniczką tego, żeby chory człowiek był jak najdłużej w domu. Nie musi być umieszczony w szpitalu czy jakimś ośrodku. Najlepiej jest zapewnić opiekę w domowym otoczeniu, bo jest to ważne też dla stanu psychicznego pacjenta. Dopóki człowiek jest w domu i ma siłę i nadzieję, to powrót do zdrowia przebiega o wiele szybciej* – przekonuje. – *Wiem to z własnego doświadczenia, bo opiekowałam się chorą babcią, która nie wstawała z łóżka* – dodaje.

## Każdy ma swoją historię

Karolina Lisková jako asystentka osobista pracuje od dwóch lat. Jest to trudna, i fizycznie, i psychicznie, praca. Opieka nad chorymi, często już niedołącznymi ludźmi, nie za-



Karolina Lisková, asystentka osobista.

wsze idealne kontakty z rodziną chorego, patrzeć na chorobę i śmierć... Na pewno nie każdy mógłby to robić. – *Trzeba czuć powołanie do takiej pracy, bo nawet ta osoba, którą się opiekujemy, pozna, czy robi się to z obowiązku, czy z serca* – opowiada. – *Spotykam się z ludźmi cierpiącymi, ale też bywają ludzie źli czy złośliwi, których tak zmieniła starość i choroba. Czasem ktoś nie wierzy w poprawę, mówi, że wolałby już umrzeć. Asystentka musi jakoś na to zareagować, musi sobie z tym poradzić. Są czasem sytuacje, w których trzeba szybko reagować i wiedzieć, jak się zachować. Zdarzyło mi się, że umarł pan, którym się opiekowałam, a była przy tym jego żona. Musiałam równocześnie dzwonić po pogotowie, starać się go reanimować, i uspokajać tę panią. Są to trudne sytuacje, w których nie można lamentować czy stać bezradnie.*

Pewnie niektórzy myślą, że ta praca to tylko zmienianie pieluch, mycie czy karmienie starszych ludzi. Kto by to chciał robić? Ale moja rozmówczyni mówi: – *To jest praca, która wzbogaca człowieka, chociaż często jest ciężka. Trzeba umieć się porozumieć, dotrzeć do człowieka, ale też umieć słuchać, mieć empatię. Każdy ma swój los, historię, którą chce opowiedzieć, podzielić się wspomnieniami. Spotykam ludzi, którzy wiele wycierpieli, na przykład przeżyli wojnę, obozy koncentracyjne, spotkało ich wiele złego. Ile życiorysów można usłyszeć! Pomimo wielu trudnych rzeczy jest jakaś magia w tej pracy* – przekonuje.

ELŻBIETA PRYZCZKO



– *Wypożyczanie specjalnego sprzętu, potrzebnego ludziom starszym, oferuje na przykład Charita Trzynec* – mówi kierowniczka organizacji, Marta Bezečná.

**S**tarsi ludzie, którzy w wyniku wylewu, udaru czy złamań tracą samodzielność, mają możliwość uzyskania pomocy. Rodzinie pacjenta poradzić może – w przypadku hospitalizacji – pracownik socjalny szpitala lub siostra przełożona, a w innych wypadkach – pracownicy wydziału socjalnego urzędu miasta. Jakie są formy pomocy?

– *Zdrowotna opieka pielęgnacyjna (ošetřovatelská zdravotní péče)* – do pacjenta przychodzi pielęgniarka, żeby opatrzyć rany, odleżyny, podać leki czy zastrzyki. Kontroluje stan zdrowia pacjenta, pomaga przy rehabilitacji czy przy używaniu pomocy rehabilitacyjnych. Usługa jest bezpłatna, koszty pokrywa ubezpieczenie. Tę formę opieki zleca lekarzy prowadzący.

– *Opieka pielęgnacyjna (pečovatelská služba)* – opiekun przychodzi do pacjenta, by pomóc mu w codziennych czynnościach domowych, takich jak robienie zakupów, sprzątanie, gotowanie, pranie. Zajmuje się pie-

## Gdzie szukać pomocy?

lęgowaniem oraz dbaniem o zdrowie i higienę osobistą. Usługa jest płatna, można pokryć jej koszt z zasiłku pielęgnacyjnego (příspěvek na péči).

– *Asystencja osobista* – usługa oferowana w miejscu zamieszkania pacjenta, który ma

prawo wybrać sobie swego asystenta. Jego obowiązki obejmują: pomoc przy wykonywaniu codziennych czynności, pielęgnowanie i pomoc przy higienie osobistej, zapewnienie posiłków; asystent może też zaprowadzić

klienta do lekarza czy urzędu. U każdego klienta zakres usługi ustalany jest indywidualnie według jego potrzeb. Usługa jest płatna, można pokryć jej koszt z zasiłku pielęgnacyjnego.

– *Zasiłku pielęgnacyjnego nie trzeba prze-*

znaczać na opłacenie opiekunek czy asystentek, można zapłacić za opiekę również osobie bliskiej, komuś z rodziny czy przyjaciół, kto zajmie się starszą osobą.

– *Chorzy mogą skorzystać z wypożyczalni sprzętu medycznego i rehabilitacyjnego (kompenzační pomůcky), często za symboliczne ceny mogą skorzystać na przykład z wózków inwalidzkich, łóżek medycznych czy balkoników i chodzków.*

Spisem oraz informacjami o wszystkich usługach socjalnych w danym mieście dysponują wydziały socjalne poszczególnych miast. Każde miasto wydało również przewodnik po usługach socjalnych, dostępny zwykle w formie drukowanej, a także w wersji internetowej. (ep)

## fotoreportaż

## Wyprawa do źródła Olzy pod Gańczorkę

Brzydka pogoda i... dobry humor towarzyszyły rowerzystom w czasie sobotniego rajdu do źródła Olzy. Drobny deszcz nie wystraszył pasjonatów dwóch kółek. Wyruszyli przez Piosek i dawne przejście graniczne w Bukowcu do Istebnej, gdzie pod Gańczorką znajduje się źródło Olzy.

Na miejscu, już tradycyjnie, wręczono puchary – dla najmłodszego i dla najstarszego uczestnika rajdu. Najstarszym był

78-letni Jan Kufa, puchar dla najmłodszego otrzymał natomiast pięciolatek Piotruś Štirba. W rzeczywistości Piotruś nie był jednak najmłodszym uczestnikiem wyprawy – pobiła go w tej kategorii sześciomiesięczna dziewczynka. Oczywiście nie dotarła do źródła Olzy o własnych siłach, ale wieziona przez rodziców w specjalnym wózku przymocowanym do roweru. Pod drodze mama musiała nakarmić maleństwo piersią. – Razem z kolegą

Staskiem Kostką długo zastanawialiśmy się, czy pojechać. Kiedy przekonałem się, że będę najstarszym uczestnikiem i mam szansę zdobycia pucharu, a tym samym i światowego rozgłosu, byłem zdecydowany! – śmieje się Jan Kufa. Następną rowerową wyprawą na Gańczorkę już za rok, jak zwykle w ostatnią sobotę czerwca, a jesienią, we wrześniu, można wybrać się na pieszy rajd do źródła Olzy. (ep)



Pamiątkowe zdjęcie uczestników w jabłonkowskim Lasku Miejskim.



Rejestracja uczestników i ostatnie przygotowania przed startem z Lasku Miejskiego.



Władysław Kristen (z lewej) i Józef Štirba udzielają ostatnich wskazówek przed wyjazdem.



U źródła. Najstarszy uczestnik Jan Kufa (z prawej) z nieodłącznym kolegą Stanisławem Kostką.

Dotarli do celu: odważny pięciolatek Piotruś Štirba (z prawej) i jego starszy brat Andrzej.

## reklama

**CK PRESSBURG** POLSKA, SŁOWACJA, CZECHY, WĘGRY, SŁOWENIA, WŁOCHY, CHORWACJA  
BILETY LOTNICZE, PARKING RUŻYNÉ, EGZOTYKA, UZDROWISKA, WEEKENDY

**SŁOWACJA, PIESZCZANY**  
HOTEL LINEA\*\*\* - TWÓJ IDEALNY URLOP W ZNANYM SŁOWACKIM UZDROWISKU  
7x zakwaterowanie, śniadanie, obiadokolacja (nd-nd)  
Cena: 891zł/dorosły 1/2, DZIECKO DO LAT 14 NA DOSTAWCE ZA DARMO, seniorzy wyżywienie pełne – ZA DARMO  
CZECHY, SZPINDLEROWY MŁYN  
Aqupark Špindl\*\*\* - CAŁKOWICIE NOWY AQUAPARK W SZPINDLEROWYM MŁYNIE  
5x nocleg ze śniadaniem i obiadokolacją, wstęp do aquaparku 1x dziennie na nieograniczony czas (tobogany, dzika rzeka, jacuzzi, sauna i inne.), siatkówka plażowa, minigolf, tenis stołowy, opłata parkingowa, opłata klimatyczna  
Cena: 810 zł/dorosły 1/2, DZIECKO DO 11 LAT NA DOSTAWCE ZA DARMO  
WĘGRY, VISEGRAD - THERMAL HOTEL VISEGRAD\*\*\*\*  
4x nocleg ze śniadaniem i obiadokolacją, wstęp do łaźni termalnych oraz wellness centrum (zewnętrzne oraz wewnętrzne baseny, baseny dziecięce, termalne, basen pływacki, lepidarium, sauny), fitness, szafrok, 1 kupon o wartości 20 euro na usługi w salonie kosmetycznym, 1 kupon o wartości 10 euro na usługi w wellness centrum

biuro Cz. Cieszyn: Viaduktová 4, 558 740 308 [www.PoCelyRok.cz](http://www.PoCelyRok.cz)

**Sportovní areál BYSTRICE**  
Vitality Slezsko

**WITALNE „PŁYWANIE” NIEMOWLĄT W WANNIE**

POD KIERUNKIEM SPECJALNEGO PEDAGOGA

nasze motto: ...dobrze śpi Wasz maluszek, kiedy pływa od pieluszek...

Osoba kontaktowa: Martina Kiszová, Dis  
email: [martina.kiszova@vitalityslezsko.cz](mailto:martina.kiszova@vitalityslezsko.cz); mob.: 732 920 550

Zgłoszenia oraz bliższe informacje znajdziecie na:  
[WWW.VITALITYSLEZSKO.CZ](http://www.vitalityslezsko.cz)

# Gródczanie zamiast puszczać wianki – »tłoczóm kapuste«

Kiedyś sztandarową imprezą Miejscowego Koła Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Gródku były Wianki. Organizował je przez wiele lat Klub Młodych. Teraz Klubu Młodych nie ma. Za to jest nowa impreza – „Tłoczni kapusty”. Jak zapewniają gródecy pezetkaowcy, to wokół niej kręci się obecnie życie ich Koła.

Gródek to największa na Zaolziu „polska” gmina. Do niedawna Polacy tworzyli połowę mieszkańców wioski. Dziś liczba ta spadła do 42 proc. Ale to i tak dużo. Jak mówi członkini zarządu gródeckiego MK PZKO, żona wójta gminy, Wanda Tomčala, w liczącej 1800 mieszkańców wsi jest około 750 Polaków. Z tego członkami Koła jest 340 z nich. – *Ale liczba Polaków spada. Widoczne jest to przede wszystkim w szkole. Jeszcze na początku lat 90. ubiegłego wieku, za dyrektora Bogusława Czerneka, uczniów w polskiej szkole było więcej niż w czeskiej, zawsze było ich ponad 50. Dziś do polskiej podstawówki uczęszcza 26 dzieci, do polskiego przedszkola 22. A w czeskiej szkole dzieci jest ponad 70, czyli o dwie trzecie więcej* – wylicza Wanda Tomčala, która do niedawna była dyrektorką polskiej szkoły w sąsiedniej Bystrzycy. Tam uczęszcza większość młodych gródczan po ukończeniu piątej klasy.

O tym, że liczba Polaków, a także pezetkaowców w Gródku spada, wie dobrze Janina Młynkowa. Jest rejonową Koła. – *W moim rejonie mieszka około 50 Polaków. Kiedy ostatnio poprosiłam o pieniądze za znaczki PZKO, aż trzech z nich powiedziało, że nie zapłaci. Zapłaciłam za nich z własnej kieszeni. Najbardziej mnie jednak zabolowało, kiedy jeden z panów powiedział mi, że nie zapłaci, bo się... wstydi, że jest Polakiem i chodził do polskiego gimnazjum. Moja córka mieszka w Pradze, a ciągle jest członkiem PZKO i jest z tego dumna. Ale takie czasy przyszły...*

W następnym sobotnim numerze zaprezentujemy Miejscowe Koło PZKO w Karwinie-Darkowie.

## O młodych jakoś nie słycać...

Siedzimy w przytulnym, nowoczesnym Domu PZKO. Chociaż za oknami leje, a zebranie zarządu odbędzie się dopiero za dwa tygodnie, na spotkaniu przyszła większość jego członków. Sporo z nich to ludzie stosunkowo młodzi, do niedawna działający w Klubie Młodych. A był to bardzo aktywny klub, jego imprezy były znane na całym Zaolziu.

– *Klub Młodych działał jeszcze przed kilku laty, dziś o młodych właściwie nie słycać. Chociaż warunki mają tu znakomite – żali się prezes Koła, Paweł Pilch. Jego zastępca, Stanisław Wolny, jest tego samego zdania. – Kiedy my pracowaliśmy w Klubie Młodych, głośno było o nas w całej okolicy. W ogłoszonym przez Zarząd Główny PZKO konkursie na najlepszy Klub Młodych, zdobyliśmy drugie miejsce. Organizowaliśmy przede wszystkim Wianki w miejscu zwanym Belko. Na nie przyjeżdżali Polacy z całego Zaolzia. Oprócz tego działał kabaret, organizujący huczne imprezy z bogatym programem, a nawet kelnerami – podobnie było w sąsiednim Nawsiu. Teraz wszystko ucichło. A szkoda – ubolewa Wolny.*

Długoletni były prezes Karol Pilch, ciągle działający w zarządzie mówi, że za jego prezesowania zarząd robił wszystko, by Klub Młodych wznowił działalność. – *Ale zabrakło osobistości, która by skupiła młodych wokół siebie, zachęciła ich do pracy. Przed czterema, pięcioma laty wszystko się rozpadło* – mówi były prezes. Kronikarka Koła, Lidia Kluz, dodaje, że jeszcze przed pięciu laty odbyły się Wianki. – *Ale chociaż była to niby impreza Klubu Młodych, organizowali ją już... emeryci. I narzekali, że z młodych nikt im nie pomógł* – śmieje się pani Lidia.

## Dom PZKO prezentuje się okazale

Gródeckie MK PZKO powstało w listopadzie 1947 roku. Założono je w gospodzie „U Raszków”, która była jego pierwszą siedzibą. Później Koło przeniosło się do budynku szkoły. W 1966 rozpoczęto budowę Domu PZKO. Budynek otwarto w 1970

roku. Obecny na uroczystości otwarcia poeta Henryk Jasiček napisał wówczas wiersz zadedykowany „Gródeckim działaczom”. Budynek zaś przez całe 40 lat modernizowano. W 1995 roku dobudowano kuchnię z zapleczem, a w 2002 scenę. Dziś prezentuje się naprawdę okazale.

Dom PZKO wciąż tętni życiem. Prezes Paweł Pilch zapewnia, że nie ma tygodnia, żeby nie odbywały się tu imprezy – rodzinne, szkolne. Ale przede wszystkim imprezy Koła. Do najważniejszych należy Bal Ostatkowy. – *Kiedyś był to bal „papuciowy”, pierwszy na Zaolziu. Kiedy jednak okoliczne koła zaczęły organizować podobne bale, zmieniliśmy go na ostatkowy* – wspomina Lidia Kluz. Prezes Pilch od razu jednak dodaje, że najważniejszą imprezą, wokół której kręci się życie gródeckiego Koła, jest „Tłoczni kapusty”. – *Zaczęliśmy ją organizować przed pięcioma laty, kiedy do historii odeszły Wianki. „Tłoczni kapusty” to impreza folklorystyczna, na którą zapraszamy zespoły z innych Kół PZKO. Ale co roku występuje na nim także nasz zespół kabaretowo-satyryczny „My”, który wystawia własne programy* – mówi prezes.

Z innych imprez warto wymienić doroczne smażenie jajecznic, spotkania przy choince, wycieczki, udział w Gorolskim Świątce w Jabłonkowie, gdzie gródczanie mają własną chatkę góralską w Lasku Miejskim. Regularnie spotykają się członkowie Klubu Seniora i Klubu Kobiet. Gródeckie MK PZKO to także sport. Odbywają się tu, na przykład, turnieje szachowe i tenisa stołowego, mecze piłki nożnej. W zarządzie odpowiedzialnym za sport jest Bogusław Białożył. Chociaż jego nazwisko Zaolziacy kojarzą raczej z muzyką – w latach 80. był członkiem zespołu Kryzys (później Brygada), który działał przy Kole i był znany na całym Zaolziu.

– *Kiedyś działały przy gródeckim Kole liczne zespoły – teatralne, śpiewacze. Dziś nie mamy już żadnego. Podobnie jak w przypadku Klubu Młodych – zabrakło liderów, którzy*



Zarząd MK PZKO w Gródku. Od lewej siedzą: Bogusław Białożył, Wanda Tomčala, Irka Medek, Irka Kadłubiec i Lidia Kluz; od lewej stoją: Janina Młynek, Barbara Kudeła, Paweł Pilch, Stanisław Wolny, Karol Pilch, Stanisław Kantor i Jan Raszka.

pociągnęliby za sobą resztę. Trochę żal, ale takie jest życie – mówi prezes Paweł Pilch. Dodaje jednak, że młodzi gródczanie są członkami zespołów działających w sąsiednich gminach. Tańczą w „Olzie”, „Bystrzycy”, „Górolach” czy w jabłonkowskim zespole „Zaolzi”.

## Zmobilizują ich stypendia?

Pomimo wszystko gródecy pezetkaowcy patrzą w przyszłość z optymizmem. Dobrze układa się współpraca z władzami gminy oraz innymi działającymi we wsi organizacjami społecznymi. Zarząd Koła się odmłodził, chętnych do pracy nie brakuje. – *Chociaż przydałoby się czasami więcej rąk do pracy. Członkowie zarządu narzekają czasami, że*

imprezy organizują wciąż ci sami ludzie – śmieje się Paweł Pilch.

Prezes dodaje, że członkowie Koła są zadowoleni ze swojego Domu PZKO. Ale wciąż jest w nim coś do roboty. Obecnie Koło chciałoby poszerzyć ogród, wybudować w nim małą altanę. Tam można by organizować imprezy plenerowe, na przykład festyny.

A brak młodych? – *Mamy nadzieję, że młodzi trafią wreszcie do naszego Koła. Może zmobilizują ich stypendia z Fundacji Semper Polonia? Przecież wszyscy ubiegający się o nie muszą się wykazać potwierdzeniem, że angażują się w pracę społeczną, na przykład w swoim Kole PZKO. To mogłoby nam pomóc* – stwierdził prezes.

JACEK SIKORA

## Kryzys, czyli Brygada

Najsławniejszy chyba w latach 80. ubiegłego wieku zaolziański zespół rockowy. Powstał – pod nazwą Kryzys – w 1981 roku przy MK PZKO w Gródku. Początkowo działał w ramach kabaretu młodzieżowego „Przepraszamy za usterki”. Grupę grającą tzw. „gorolski rock” i śpiewającą gwarowe teksty tworzyli: bracia Czudkowie – Stanisław (śpiew, skrzypce – dziś światowej sławy chirurg) i Bogusław (gitarra, śpiew), Zbigniew Kotas (perkusja), Bogusław Białożył i Andrzej Macoszek (obaj – instrumenty klawiszowe), a także Piotr Králíček (gitarra basowa).

Zespół zadebiutował na Zlocie Młodzieży Związkowej w Bystrzycy, grał na Wielkim Szpanie w Jasieniu. Z powodów politycznych musiał później zmienić nazwę na Gródek, a wreszcie Brygada. Pod ostatnią nazwą zagrał na Festiwalu PZKO w Trzyńcu (przed koncertem TSA). Za największy sukces muzyki uważają udział – w 1985 roku – w festiwalu rockowym w Jarocinie.

Z przebojów warto przypomnieć chociażby: „Skóńczyli my, fertig Hanka”, „Mandolinka”, „Stres”, „Tydziny”, „Gupi Janek” czy „Olza”. (kor)



Zespół Kryzys w pierwszym składzie.

## Zdaniem młodych:

Wasi rodzice i dziadkowie mówią, że kiedyś w Gródku działał bardzo silny Klub Młodych, i narzekają, że dziś młodzież nie angażuje się w pracę Koła. Co jest tego przyczyną?

Weronika Medek

Na pewno brakuje jakiegoś młodego lidera, osobowości, która przyciągnęłaby do pracy w Kole lub Klubie Młodych swoich rówieśników. Młodych ludzi mieszka w Gródku sporo, ale nie angażują się pracą w naszym Kole. Uczęszczają raczej do klubów w innych miejscowościach, na przykład w Bystrzycy lub w Nawsiu, które są aktywniejsze i organizują wiele imprez młodzieżowych. Chętnych do zorganizowania podobnego



Zdjęcie: JACEK SIKORA

klubu i podobnych imprez w rodzinnej wsi raczej nie ma.

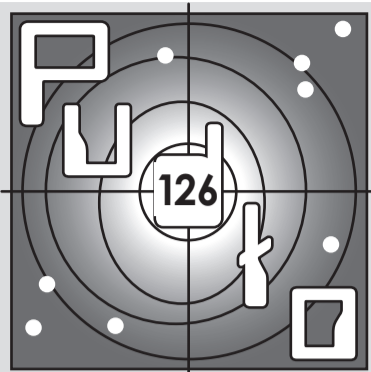
Mariusz Drong

Młodzież ma dzisiaj inne zainteresowania, niż praca społeczna, nie chce się spotykać w gronie rówieśników poza szkołą. W samym Gródku ludzi w moim wieku jest mało. Wiem, że działają kluby w Jabłonkowie, Nawsiu, a o tym, że kiedyś działał taki także w Gródku, nawet nie słycałem. Może więc powodem braku zaangażowania się w pracę PZKO jest brak informacji? Rodzice i dziadkowie mogliby nas bardziej zachęcać do pracy, opowiedzieć nam o tym, jak działała młodzież w Gródku w czasach ich młodości. Na pewno mogłoby to pomóc. (kor)



Fot. ARC





## Krawiec z Głębokiej

Kupiłam zbyt długie spodnie. Pewna kobieta poleciła nam krawca rezydującego przy ulicy Głębokiej. Znaleźliśmy tabliczkę z napisem *Zakład krawiecki*, weszliśmy do starej kamienicy, przeszliśmy przez ciemną suterrenę, wreszcie otworzyliśmy potężne drzwi. Ukazało nam się podwórze, dziedziniec kamienicy znany pobeźnie ze starych powieści. Chodniczek pomiędzy małymi grządkami prowadził do niewielkiej szopy, pracowni krawca. Weszliśmy, dosięgnął nas zapach stęchlizny i starości. Całe niewielkie rozmiarów pomieszczenie zawałone było rupieciami. Zaniewmówiłam; była to prawdziwa pracownia artysty gromadzącego pamiątki przeszłości. Przypomniałam sobie drewnianą pracownię swojego dziadka, na mocno porysowanym biurku wiecznym walały się gwoździe, na podłodze były trociny, a na ścianach niezmiennie wisiał kalendarz „Tygodnika Ilustrowanego” z 1987 roku oraz jakieś PRL-owskie plakaty reklamowe. Teraz w pracowni dziadka jest sterta węgla, sięga sufitu i zakrywa ozdoby z dawnych lat. Pracownia krawca różniła się jednak od pracowni dziadka, na ścianach była masa fotografii, na stołach stały dwie sędziwie wyglądające maszyny do szycia. W kącie stała prymitywna przebieralnia sklecona z drewnianych prętów i szmaty służącej za zasłonę. Panował tam lekki półmrok. Po dłuższej chwili oderwałam wzrok od tego wszyst-

kiego, zobaczyłam krawca, którym okazał się starszy pan w okularach zsuniętych nisko na nos. Mówił wolno, smakując każde zdanie tak, jak potrafią tylko starsi ludzie wyczuleni na piękno języka. Jego język był cięty i nieco drażliwy, jak gdyby on sam wiedział, że nie ma już nic do stracenia, więc dlaczego by nie być grubiańskim, skoro jest po temu jakaś przyczyna? Choćby niewielka. A może ten pan był po prostu bardzo stary i należał do pokolenia ludzi, którzy zawsze mówią wprost i nie uciekają się do sztuczek nowoczesnej cywilizacji, *public relations*, wciskania kitu, przymilania się.

Zapytałśmy o skracanie spodni. Spytał, gdzie mieszkamy, a potem dodał, że ma złe doświadczenia z Czechami, bo zawsze się skarżą, że za dużo bierze. Dodał naprędce, że postanowił sobie, że już nie będzie wykonywał zamówień Czechom. Zaskoczeni nieco, odpowiedzieliśmy, że jesteśmy Polakami. Po jego tonie wydawało się, że naprawdę nam odmówi, choć starszy pan prawdopodobnie tylko się z nami droczył. Miał minę pokerzysty. Polecił nam ubrać spodnie, zmierzył, ile trzeba uciąć, zaznaczając długość białą kredą na materiale. Skądś dochodziły dziwne dźwięki, szczebiotanie i pieszczanie. Dostrzegłam metalowy kubek, ale dźwięk nie mógł wydobywać się z niego. Rozglądałam się; ten krawiec i jego pracownia wydały mi się fantasmagorią w naszym wieku, w czasie, kiedy wszystko jest masowo produkowane w fabrykach. A tu nagle taki pan o powolnych ruchach i ciekawym umyśle, w pracowni wypełnionej szpargałami i pamiątkami jego z pewnością fascynującej młodości! Wyszliśmy, po godzinie szłam do niego raz jeszcze, by odebrać spodnie. Trochę się bałam tego człowieka, był taki nierealny i

dziwaczny, jakby z innej epoki. Jego pracownia schowana w podwórzu starej kamienicy, zapach antykwaryczny i tajemniczy, stare maszyny do szycia i absolutne zero czegoś nowoczesnego. Może nie zechce wydać mi tych spodni? Ciemna pieczara w głębi kamienicy, korytarz bez odrobiny światła, przez który trzeba było przejść, by otworzyć drzwi prowadzące na dziedziniec, nasuwał nieprzyjemne skojarzenia z suchymi, chłodnymi kamienicami pokazywanymi w filmach o wojnie; w takich suterrenach ukrywali się sabotażyści, przemykały żydowskie dzieci albo ktoś strzelał...

Krawiec siedział i pracował, moje spodnie leżały na krześle. Obok pracowni nie było już kobiety, która przedtem pielęła grządki. Nie było także robotnika palącego papierosa. Położyłam na biurku banknot, krawiec stał się naraz miłszy, pytał o szkołę, język, obywatelstwo. Chyba chciał porozmawiać. Zobaczyłam klatkę z ptakami wiszącą prawie pod samym sufitem, z boku; przedtem nie była widoczna, bo zasłaniała ją przebieralnia.

Pomyślałam, że ten pan na pewno pamięta wojnę; może jego pracownia nie zmieniła się od tej pory. Może nie lubi młodzieży pozwalającej sobie na wszystko i ciągnącej świat ku odwartościowaniu. Ale on tylko spokojnie mówił, że nie lubi, gdy w autobusach młodzi krzyczą albo słuchają głośnej muzyki, bo dla niego autobus jest miejscem, gdzie trzeba wypocząć. Podziękowałam i wyszłam. Miał nagle coś miłego w spojrzeniu. Szybko przeszedłam przez mroczne wnętrza kamienicy i znalazłam się na głośniejszej ulicy pełnej zakupowiczów. Tamten cichy światek, obrazek sprzed półwiecza, pozostał za mną, odgródzony od reszty świata masywnym domem o grubych ścianach.

eMeRka

W chwili, kiedy powstają te słowa, ostatni mieszkaniec ostatniego praskiego squatu – Milady – jeszcze trzyma się komina. Po 11 latach jej trwania ostatecznie przychodzi grupa lysołowych ochroniarzy wynajętych przez instytut UIV – rzekomego właściciela budynku. Idea swobodnego mieszkania legła w gruzach.

By wytłumaczyć to obce słowo tym, którzy go nie znają: squat to budynek, który z racji długiej nieobecności i ignorancji „oficjalnego” właściciela zostaje zamieszkały. Ale to nie tylko budynek, to przede wszystkim pewien krąg kulturowy stworzony przez ludzi, którzy go zamieszkują. Zjawisko squattingu ma długą historię, w niektórych krajach jest wręcz legalne, w bardziej zacofanych – takich, jak nasz – zwalczane. W każdym razie ów krąg kulturowy charakteryzuje się pewnym tworzeniem i organizacją życia społecznego, które nie należą do codziennych trendów, są raczej formą alternatywnej decyzji co do tego, jak i gdzie chcemy mieszkać. W społecznościach bardziej pod tym względem rozwiniętych już nawet nie kojarzy się z rudera – w takich miejscach powstają biblioteki, ośrodki socjalne, organizowane są koncerty i akcje społeczne. Ludzie, którzy chcą zamieszkać w takim miejscu często muszą przejąć swój wkład w życie grupy lokatorów. Bywa, że po wodę chodzą do studni, a jedzenie przygotowują na ogniu. Bez względu na to, z jakiej racji wybierają taki tryb życia, ważne jest to, że mają możliwość takiego wyboru. A w przypadku Milady ta możliwość właśnie została im odebrana.

Można by pomyśleć: po co? Dlaczego decydować się na życie, które jest trudniejsze? Jednak istnieją ludzie, którzy taką decyzję podejmują, ponieważ wiedzą, że tylko oni sami mogą wpłynąć na swój los. Je-

żeli jesteś człowiekiem, który żyje w naszym „codziennym” systemie bez wcześniejszego zastanowienia, to możesz zastanowić się teraz. Czy chodzisz do pracy? A jeżeli jesteś jeszcze „szczęśliwym” studentem, to utrzymują cię twoi rodzice? Czy macie konto w banku? Jedno, czy jest ich kilka? Założę się, że jeśli nie ty, to może ktoś z twojej rodziny wziął hipotekę albo chociaż pożyczkę? Czy jesteś w ogóle świadom tego, że to, iż płacisz za prąd, wodę, gaz, wywóz śmieci, telewizję, ubezpieczenie zdrowotne i socjalne, a prawie połowę twojej „realnej” wypłaty zabiera państwo, to wszystko nie jest konieczne? Wierzę, że wielu z nas nie uświadamia sobie tego,

ponieważ zostali zaznajomieni z takim stanem rzeczy jako faktem, niekwestionowaną rzeczywistością. Dopiero takie wiadomości przypominają nam, że nie mamy innego wyjścia. I to jest smutne. Jesteśmy uzależnieni, chociaż o tym nie wiemy, chociaż nawet tego nie chcemy. Wszelkie próby zwalczania tego „nalogu pieniądza” kończą się w podobny sposób. Dwadzieścia lat po rewolucji zauważamy, co się zmieniło, jednak widzimy również to, co zostało w nas utrwalone. O ile wcześniejszy reżim był dyktaturą ideologii, obecny jest dyktaturą kapitału – możesz robić co chcesz i jak chcesz, jednak pieniędzy po prostu potrzebujesz.

Te słowa mogą jawić się jako kolejna teoria konspiracyjna, co jednak pozostaje iluzją, gdyż żyjemy we własnych ciepłych gniazdkach, które odziedziczyliśmy po przodkach. Wieczorem jemy ciepłą kolację, oglądamy telewizję, która już postara się o to, byśmy choć przez chwilę nie poczuli się niewygodnie, a następnego dnia wyruszamy do pracy. Nie, nie po to, by coś stworzyć. Po to, by znów móc przyjść, zjeść ciepłą kolację i obejrzeć telewizję... A życie toczy się gdzieś poza tym wszystkim.

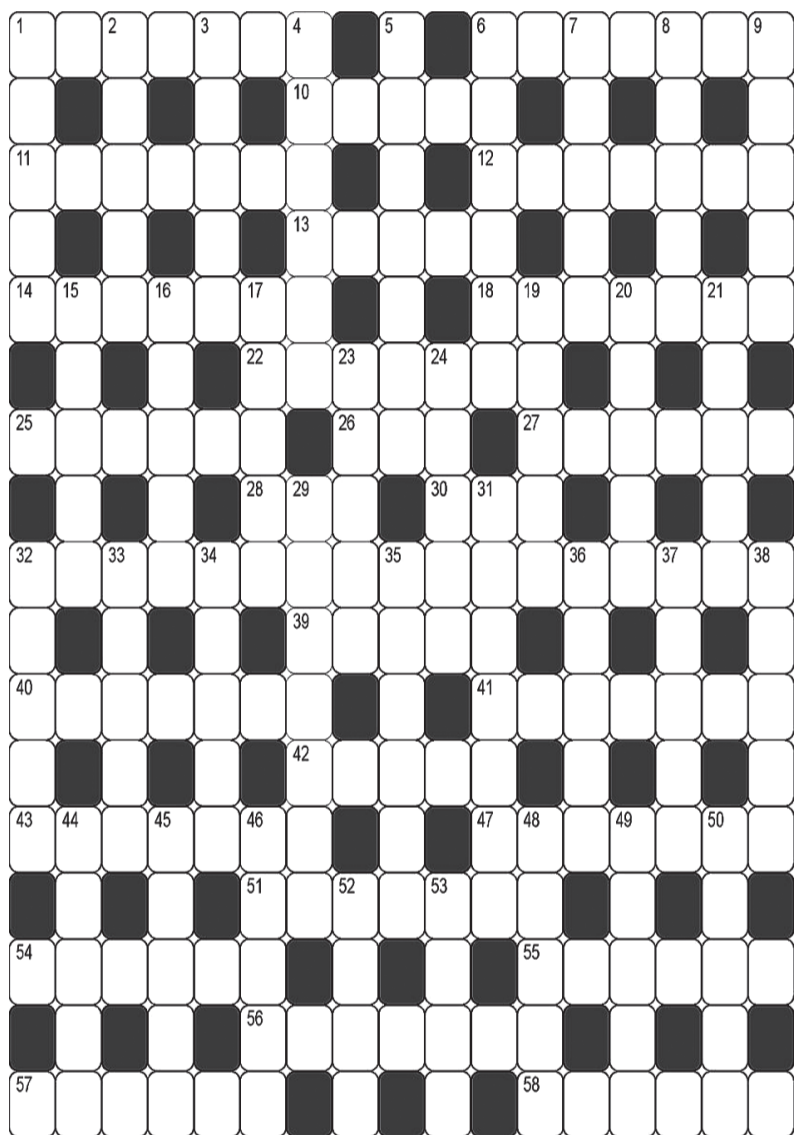
TR

## KRZYŻÓWKA

**POZIOMO:** 1. spis oferowanych towarów 6. suplement 10. rodzaj szerokiego szala 11. motocyklowy sygnał 12. środek miasta 13. imię Piaf 14. delektuje się jedzeniem 18. stanowisko sądowe 22. papier *Faraona* 25. najstarszy polski ze Lwowa 26. jedno u Cyklopa 27. ekspozycja 28. „wąsata” ryba 30. król zwierząt 32. **ROZWIĄZANIE DODATKOWE (Popularny polski piosenkarz)** 39. Pacyfik 40. uderzenie w tańcu obcasem o podłogę 41. ekstrakt 42. porywacz *Nel* 43. także rondle produkuje 47. irańska Warszawa 51. po prostu kłopot 54. liczba osób niezbędna do wyborów 55. krótka aria 56. obszar wyżynny 57. harmider 58. „ośla” dla narciarzy.

**PIONOWO:** 1. orzech z mlekiem 2. droga do przebycia 3. sznur do chwytnia koni 4. historia powstania 5. imię bramkarza Haška 6. niemiecki obóz koncentracyjny 7. jednostka obiadu 8. najstarsze miasto Finlandii 9. biała szata liturgiczna 15. skoczny taniec ludowy 16. jedenastka 17. kraina na Słowacji i w Polsce 19. ekshaustor 20. ponoć bez butów chodzi 21. zasiada w ratuszu 23. do niesienia potrzebującemu 24. zwinięta taśma 29. skłonność do mrzonek 31. lipcowa solenizantka 32. kamizelka ratunkowa 33. pomoc lotnicza 34. klika 35. widowisko teatralne o tematyce fantastycznej 36. po wydechu 37. składacz z drukarni 38. bawi nas w cyrku 44. dziura 45. kijanka 46. pomost ładunkowy 48. kozacki oficer 49. pierwsza maszyna licząca 50. miasto pionierów na Krymie 52. *Jacek dla Placka* 53. masowy mord.

Opr. JO



**Rozwiązanie krzyżówki z 27 czerwca:**  
**ZEGAR MOŻE STANAĆ, CZAS NIGDY.**

Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana książka „**Królowa cyganów**”. Termin nadsyłania rozwiązań upływa w piątek 10. 7. br. o godz. 12.00. Nagrodę (do odbioru w redakcji) za rozwiązanie krzyżówki z ub. soboty otrzymuje **Olga Orszulik** z Suchoj Górnej

## ALE HECA

*Ksiądz jedzie do umierającego parafianina, zatrzymuje go policjant.*

– *Jedzie ksiądz bez świateł! Trzeba zapłacić mandat.*

– *Ależ synu, ja jadę z Panem Bogiem!*

– *Tak? To płaci ksiądz podwójnie! Ksiądz zapłacił szybko i odjechał, myśląc:*

– *Całe szczęście, że nikt nie doniósł, że Bóg jest w trzech osobach!*

\*\*\*

*Na przystanku autobusowym pewna pani widzi małego chłopca strasznie umorusanego i zasmarkanego.*

– *Chłopcze, czy ty nie masz chusteczki?*

– *Mam, ale obcym nie pożyczam.*

\*\*\*

– *Mamusiu, czy mogę iść na podwórko się pobawić?*

– *Z dziurą w rajstopach?*

– *Nie, z Basią z trzeciego piętra.*

\*\*\*

*W akademiku w pokoju studenckim trwa impreza. Biesiadnicy raz po raz wznoszą toast:*

– *Za Edka, żeby zdał!*

*W pewnej chwili otwierają się drzwi i wchodzi Edek.*

– *I co Edek? Zdajeś?*

– *Zdałem, tylko jednej nie przyjęli, bo miała obitą szyjkę...*

\*\*\*

*Na lekcji polskiego.*

– *Jaki temat przerabialiśmy na ostatniej lekcji gramatyki?*

– *Zaimki.*

– *Kowalski, proszę wymienić dwa zaimki.*

– *Kto? Ja?*

– *Bardzo dobrze.*

## SOBOTA 4 LIPCA

## TVP 1

6.00 Szczęśliwa karta 6.45 Europejskie safari 7.00 Dzień dobry w sobotę 7.30 Rok w ogrodzie 8.00 Wiadomości 8.15 Siódme niebo 9.05 Ziarno 9.40 Bezpieczna przystań 10.30 Cztery pancerni i pies (s.) 11.45 Ogród z duszą 12.15 Złota sobota 13.00 Wiadomości 13.10 Tygrysy w ukrytej kamerze 13.40 Baobab, czyli zielono mi 14.10 Tato (film USA) 16.10 Hotel Pod Żyrafą 17.00 Teleexpress 17.25 Młodzi muszkietierowie 18.15 300% normy (teleturniej) 19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.00 Mistrzostwa Świata - Rajd Brazylii 20.20 Blow (film USA) 22.35 Purpurowe rzeki (film franc.) 0.25 Kwestia zaufania (film kop.) 2.35 Doctor Who.

## TVP 2

6.10 Echa Panoramy 6.40 Spróbujmy razem 7.10 Świat według Bindi 7.35 Karol i William - ojciec i syn, czy prezydent do tronu 8.35 Kariera Nikodema Dyzmy 9.30 Dzieciaki górą (teleturniej) 10.30 Kocham cię, Polsko 11.55 Miłość na antypodach (film USA) 13.30 Kabaretowy alfabet Dwójki 14.00 Familia-da (teleturniej) 14.30 Złotopolscy (s.) 15.10 Najwspanialsza gra w dziejach (film USA) 17.20 Słowo na niedzielę 17.30 Program lokalny 17.55 Stawka większa niż życie 19.00 Tak to leciało! 20.05 11. Mazurska Noc Kabaretowa 22.05 Panorama 23.20 11. Mazurska Noc Kabaretowa Hello Poland 0.40 Detoks (film kop.).

## TV KATOWICE

7.45 Aktualności 7.50 Kwiaty, ogrody 7.55 6 milionów sekund 8.45 Przygód kilka wróbla Ćwirka 9.10 Kore-spondent TVP o poranku 9.49 Przegląd prasy 10.00 Gość poranka 11.01 Czas seniora 12.00 Telenowyny 12.30 Serwis info 12.56 Sposób na zdrowie 13.12 Aleja gwiazd na L-4 14.00 Oblicza armii 15.01 Pierwszy milion 16.00 Było, nie minęło 16.45 Aktualności 16.50 Tajemnice historii 17.30 Aktualności 17.15 Z Jedyneką po drodze 17.21 Pięć minut dla zdrowia 18.00 Aktualności 18.40 Patefon Ujka Ericha 19.00 Pszczyna - piknik europejski 19.32 Męska przygoda 20.00 Studio Wschód 21.00 Raport z Polski ekstra 21.45 Aktualności 22.05 Sobotni magazyn sportowy 23.23 Międzynarodowy Wyścig Kolarski „Solidarność” i Olimpijczyków 23.30 Patrol 23.53 Raport z Polski ekstra 0.20 Studio Wschód 0.48 Pierwszy milion.

## POLSAT

6.15 Kapitan Flamingo 6.45 Yin Yang Yo 7.15 B-Daman 7.45 Serial animowany 8.15 Przygody w siodle 10.15 Ewa gotuje 10.45 Się kręci 11.45 Przygody Merlina (s.) 12.45 Czarodziejki (s.) 13.45 Dom nie do poznania 14.45 Slumsy Beverly Hills (film USA) 16.35 King Kong kontra Godzilla (film kop.) 18.50 Wydarzenia 19.30 Malanowski i Partnerzy (s.) 20.00 Polska - Wenezuela, Liga Światowa 21.30 2001. Odyseja komiczna (film kop.) 23.45 Candyman (film USA) 2.00 Nagroda gwarantowana.

## TVC 1

5.55 Śpiewanki 6.00 Dagmar Patrasová 6.25 Złote rączki 6.35 Sezamkowy angielski 7.05 Garfield i przyjaciele (s. anim.) 7.30 Lot 29 (s.) 7.50 Niech żyje szkoła! 8.05 Marzenia Aliny (film niem.) 9.35 Baranek Shaun (s. anim.) 9.45 Pogotowie kulinarne 10.15 Trzej muszkietierowie (film fr.-wł.) 12.00 Wiadomości 12.05 Z metropolii, Tydzień w regionach 12.35 Auto Moto Revue 13.05 Królestwo dzikiej natury (cykl dok.) 13.35 Między nami zwierzętami (mag.) 14.05 Rozważna i romantyczna (s.) 15.00 Do szczęścia trzeba ośmiorga (film fr.) 16.35 Masakra Fortu Apache (film USA) 18.40 Europejskie pekseso 18.45 Wieczorynka 18.55 Losowanie Szczęśliwej 10 i Szansy na Milion 19.00 Wiadomości, sport, prognoza pogody 20.00 Godzina prawdy (pr. roz.) 21.05 Mały pływak (film fr.-wł.) 22.35 Festiwal-

we sekundy 2009 22.45 Wiadomości, sport 22.55 Losowanie Szczęśliwej 10 i Szansy na milion 23.00 VI Batalion (film USA) 1.10 Oni (film USA) 2.50 13 komnata L. Skořepovej.

## TVC 2

6.10 Tragiczne zdarzenia (cykl dok.) 6.30 Wiadomości STV 6.55 Tajemnica pieniędzy (cykl dok.) 7.15 Prawdziwa nauka (cykl dok.) 7.50 Panorama 8.30 Piękno europejskich wybrzeży 8.40 Folklorika (mag.) 9.05 Nasza wieś (mag.) 9.25 Wędrowni za piosenką 9.55 Poszukiwania czasu utraconego (pr. cykl.) 10.15 Prywatny wiek (dok.) 11.10 Ziemia Nieznana - Świat według Thora Heyerdahla 11.35 Piątka w Pomarańcy (mag.) 12.00 Sabotaż (mag.) 12.30 Granie gra (pr. muz.) 13.25 MRC w lekkoatletyce, Praga 14.30 Start w kosmos (dok.) 15.20 Kamera na szlaku: Ocean Indyjski (cykl dok.) 16.15 W krainie plemienia Saa (dok.) 17.15 Dzienniczek lektur 17.30 O języku czeskim 17.45 Zabytki na sprzedaż (pr. cykl.) 18.05 Historie domów (pr. cykl.) 18.30 Kultura. cz (mag.) 18.50 Szlakiem... 19.05 Między nurtami 20.00 Wieczór ludzi dobrej woli - Velehrad 2009 (transmisja uroczystego koncertu) 21.10 Gipsy.cz (dok. muz.) 22.10 Smetanova Litomyšl dzień za dniem 22.25 Kultura alternatywna (s. dok.) 23.20 Noc z Andëlem 0.50 Queen: Live at Hammersmith Odeon (koncert) 1.50 Zabytki na sprzedaż (cykl dok.) 2.10 Historie domów 2.25 Spotkali się... (pr. muz.).

## NOVA

5.55 Bolek i Lolek (s. anim.) 6.05 Baby Looney Tunes (s. anim.) 6.30 Admirał Bańka atakuje (s. anim.) 6.55 SpongeBob Kanciarstopy (s. anim.) 7.20 Czarodziejki (s.) 8.10 Hogo Fogo (pr. roz.) 9.10 Złotka (pr. roz.) 10.10 Tatus (film USA) 12.00 Dzwonienie do TV Nova 12.30 Pierścionek (film czes.) 14.20 Szkoła rocka (film niem.-USA) 16.20 Sprawa królik (film czes.) 17.55 Przymaki Babicy (mag. kul.) 18.35 Przyprawy (mag.) 19.30 Wiadomości, sport, prognoza pogody 20.00 Ostatni strój kąpielowy (film czes.) 21.50 Dorwać Cartera (film USA) 23.40 Rodem z polijki (film USA-kan.) 1.30 Dzwonienie do TV Nova 1.55 Przymaki Babicy (mag. kul.) 2.25 Złotka.

## PRIMA

6.05 Party z kucharzem 6.35 X-Men: Początek (s. anim.) 7.00 Pinky i Mózg (s. anim.) 7.25 Oggy i karaluchy (s. anim.) 7.35 Bajzer z Bel-Air (s.) 8.00 Przyjaciele (s.) 8.30 Salon samochodowy 9.20 Nascar 3D (dok.) 10.10 Nieustraszony (s.) 11.10 Rewir Wolfa (s.) 12.10 Negocjatorzy (s.) 13.05 Columbo (s.) 14.55 hombre (film USA) 17.10 Wielki skok (film USA) 18.55 Wiadomości, sport, prognoza pogody 19.35 Przyjaciele (s.) 20.00 Titanic (film USA) 23.45 W potrzasku (film fr.) 1.40 Zadzwoń do jasnowidza.

## NIEDZIELA 5 LIPCA

## TVP 1

6.05 Szczęśliwa karta 6.50 Europejskie safari Jaskółki 7.00 Transmisja mszy św. z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Lagiewnikach 8.00 Tydzień 8.25 Miś Fantazy 8.35 Krówka Mu Mu Mu Mu 8.50 Domisie (dla dzieci) 9.20 Od przedszkola do Opola 9.50 Łowcy smoków 10.20 Mój przyjaciel pies (film USA) 11.55 Między ziemią a niebem 12.00 Anioł Pański 12.15 Między ziemią a niebem 13.00 Wiadomości 13.10 Noce i dnie - Piotruś i Teresa 14.20 Trójkąt Bermudzki (film USA) 15.55 Pustynne lwy 17.00 Teleexpress 17.25 Młodzi muszkietierowie 18.15 300% normy (teleturniej) 19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.20 Marigold (film kop.) 22.20 Sześć stopni oddalenia (film USA) 23.10 Patch Adams (film USA) 1.05 Pokój Marvina.

## TVP 2

6.30 Słowo na niedzielę 6.40 Sto tysięcy bocianów 7.10 Zacisze gwiazd - Elżbieta Dzikowska 7.40 Siedem życzeń

8.40 Lalka 10.00 Wojciech Cejrowski bosy przez świat 10.30 Opowieść o Indiach 11.30 Orzeł wylądował (film bryt.) 14.00 Familiada (teleturniej) 14.30 Złotopolscy (s.) 15.05 Szansa na sukces 16.05 Na dobre i na złe (s.) 17.05 Uważaj na kioskarkę 17.30 Program lokalny 17.55 Stawka większa niż życie 19.15 Tak to leciało! 20.10 Pacyfikator (film kop.) 21.45 Szalom na Szerokiej - XIX Festiwal Kultury Żydowskiej w Krakowie 22.45 Panorama 23.10 Sport-telegram 23.20 Szalom na Szerokiej XIX Festiwal Kultury Żydowskiej w Krakowie 0.45 Wizyta u April (film USA).

## TV KATOWICE

6.20 Telenowyny 6.46 Integracja 7.02 Wierze, wątpię, szukam 7.45 Aktualności 7.50 Koncert życzeń 8.45 Śląska lista przebojów 9.00 Światowiec 10.02 Antysalon Ziemkiewicza 11.02 Aleja gwiazd na L-4 11.18 Z Jedyneką po drodze 12.00 Telewizja objazdowa 13.00 Miejsca przekłete 14.00 Sprint przez historię Przemysława Babiarza 15.00 Reportaże z prawdziwego zdarzenia 16.00 Światowiec 16.45 Aktualności 16.50 W poszukiwaniu drogi 17.30 Aktualności 17.42 Śląska lista przebojów 18.00 Aktualności 20.00 Lekarz prezydenta 21.00 Nieznani sprawcy 23.50 Międzynarodowy Wyścig Kolarski Solidarności 23.57 Zależni nie-zależni 0.24 Antysalon Ziemkiewicza.

## POLSAT

6.15 Pokemon (s. anim.) 8.15 Scooby Doo 9.15 Król Artur i rycerze Okragłego Stołu 10.45 Dinotopia 12.25 Żandarm z Saint-Tropez (film kop.) 14.30 Lord Jim 17.45 Rodzina zastępcza 18.50 Wydarzenia 19.30 Malanowski i Partnerzy (s.) 20.00 CSI: Kryminalne zagadki Nowego Jorku (s.) 21.00 Wzór Longshot (film USA) 22.05 24 godziny (film USA) 0.00 Lustro.

## TVC 1

6.00 Śpiewanki 6.05 Wizytówka 6.30 W dwójkę raźniej (s.) 6.35 Jagoda i Ziółko (s. anim.) 6.45 Pięć smoków wodniaków 6.50 Ferda (s. anim.) 7.15 Poranek z Dadą (program dla dzieci) 7.30 Figle Michala Nesvadby 7.35 Szkoła rybaków 7.40 Czarownice uczennice (s.) 8.05 Szkoła rybaków 8.10 A może ślub, królewiczu? (bajka) 9.45 Kalendarium 10.00 Kamera na szlaku (cykl dok.) 10.30 Obiektyw (mag.) 11.00 Słynne historie zbójce (s.) 12.00 Pytania V. Moravca (pr. dys.) 13.00 Wiadomości 13.05 Bajka 14.05 Magazyn religijny 14.30 Magazyn chrześcijański 14.45 Słowo na niedzielę 14.50 Dobry wojak Szejk (film czes.) 16.40 Podziemia Rzech (dok.) 17.05 TVC (mag.) 17.25 Rumburak (film czes.) 18.15 Szkoła Na Výsluní (s.) 18.45 Wieczorynka 18.55 Losowanie Szczęśliwej 10 i Szansy na milion 19.00 Wiadomości, sport, prognoza pogody 19.55 Losowanie Sportki i Szansy 20.00 Kytice (film czes.) 21.30 Wiadomości, sport 21.40 Losowanie Sportki i Szansy 21.45 Festiwalowe sekundy 21.55 Detektyw Foyle (s.) 23.30 Losowanie Szczęśliwej 10 i Szansy na milion 23.35 Trup jak ja (s.) 0.15 Film o filmie „Niedotrzymana obietnica” 0.30 Poszukiwania św. Maura (dok.) 1.25 Świat sztuki (cykl dok.) 2.15 Talk-show J. Krausa.

## TVC 2

6.50 Wiadomości TVS 7.15 City Folk - Barcelona 2006 7.50 Panorama 8.30 Czechosłowacki Tygodnik Filmowy 8.40 Kultura alternatywna (s. dok.) 9.35 Poetyckie Czechy: J.H. Krchovský 9.45 Film 2009 (mag.) 10.10 Exit 316 10.30 Transmisja Mszy Św. Z Velehradu 12.00 Niezmienny ustrój (s.) 13.25 Przeboje pierwszej połowy XX wieku 13.55 Mity i fakty historii (cykl dok.) 14.50 Pop Art (mag.) 15.30 Świat sztuki (cykl dok.) 16.25 Święci i świadkowie (cykl dok.) 16.35 Znaki i rytuały 16.55 Jane Eyre (film USA) 18.30 Kultura.cz (mag.) 18.55 Skarby świata (cykl dok.) 19.10 Libuše Domanínská 19.40 Film o filmie „Kytice” 20.00 Wieczór na temat... Kraj Cyryla i Metodego 22.00 Na pływalni z T. Gilliamem (talk-

-show) 22.30 Factotum (film USA) 0.00 Royal Ellington (koncert) 0.55 Godzina prawdy 1.55 TVC 2.10 W krainie plemienia Saa.

## NOVA

5.30 Królestwo surykatek (s. dok.) 6.15 Leśni koledzy (s. anim.) 6.30 Bolek i Lolek (s. anim.) 6.40 Baby Looney Tunes (s. anim.) 7.05 SpongeBob Kanciarstopy (s. anim.) 7.30 Czarodziejki (s.) 8.20 Helena Vondráčková (koncert galowy) 10.15 Winnetou (film kop.) 12.05 Porwany (s.) 12.55 Błękitna fala (film kop.) 14.45 Wimbledon 2009 - finał mężczyzn (transmisja) 17.45 Poradnik domowy 18.40 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) 19.30 Wiadomości, sport, prognoza pogody 20.00 Chalupáři (s.) 20.50 Mr. GS (talk-show) 21.20 Be Cool (film USA) 23.35 Szkoła uwodzenia (film USA) 1.20 Rączce konie (film USA).

## PRIMA

6.05 Party z kucharzem (mag. kul.) 6.35 X-Men: Początek (s. anim.) 7.00 Pinky i Mózg (s. anim.) 7.20 Oggy i karaluchy (s. anim.) 7.35 Przyjaciele (s.) 8.00 Świat ogarnięty wojną (s. dok.) 9.05 Świat 2009 (mag.) 9.35 Trzynastu za stołem (film USA) 11.25 Bravados (film USA) 13.20 Barbara rozrabia (film czes.) 14.50 Pożegnanie z Afryką (film USA) 17.50 Jesteś tym, co jesz 18.55 Wiadomości, sport, prognoza pogody 19.35 Przyjaciele (s.) 20.00 Morderstwa w Midsomer (s.) 22.05 Jedyna prawdziwa rzecz (film USA) 0.35 Latarnik (film fr.) 2.20 Zadzwoń do jasnowidza.

## PONIEDZIAŁEK 6 LIPCA

## TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? 8.00 Wiadomości 8.15 Kwadrans po ósmej 8.35 Małe zoo Lucy 8.45 Dim, Dam, Doum 8.55 Budzik 9.20 Lippy and Messy (dla dzieci) 9.30 Duma i uprzedzenie (film bryt.) 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.25 Plebania (s.) 12.50 Klan (s.) 13.15 Szkoła złamanych serc 14.05 Europejskie safari 14.25 Kandydat 15.00 Wiadomości 15.15 Czarne chmury 16.05 Opole 2009 na bis 16.25 Faceci do wzięcia 17.00 Teleexpress 17.25 Ranczo (s.) 18.20 Moda na sukces (s.) 18.45 Przebojowa noc 19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.20 Wyścig z żywiołem (film USA) 22.05 Determinator 23.05 Chisum (film USA).

## TVP 2

6.50 Telezakupy 7.20 Sophie - panna młoda mimo woli 7.55 Przystanek praca 8.05 Kacper (s. anim.) 8.35 Radiostacja Roscoe (s.) 9.05 Barwy szczęścia (s.) 10.10 Rajske klimaty 10.40 Przygody Tarzana (s.) 11.10 Nowe przygody Flippera (s.) 12.00 Magnum (s.) 12.55 Lotko.tv 13.25 ArtBoom - Festiwal Sztuki w Przestrzeni Miejskiej 14.00 Znaki czasu 14.25 Córki McLeoda (s.) 15.15 M.A.S.H. (s.) 15.45 Dom - Zażalenie do pana Boga 17.30 Program lokalny 17.55 Dwójkomania 18.10 M jak miłość (s.) 19.05 Czerdziestolatek (s.) 20.05 Czas honoru 21.00 Podkomisarz Brenda Johnson (film USA) 22.45 Panorama 23.15 Heineken Music Open'er Festival 23.35 Młode wilki 1/2 1.20 Bar pod młynkiem.

## TV KATOWICE

7.45 Aktualności 7.50 TV Katowice poleca 8.01 Gość poranka 8.17 Przegląd portali internetowych 8.35 Info poranek 8.45 Tygodnik regionalny 9.09 Korespondent TVP o poranku 9.48 Przegląd prasy 10.00 Gość poranka 10.15 Biznes otwarcie dnia 11.18 Serwis kulturalny 12.15 Biznes 13.10 Raport z Polski 14.07 Komentarz świat 14.15 Biznes 15.10 Raport z Polski 16.00 Rozmowa dnia 16.15 Biznes 16.45 Aktualności 16.50 Europieniądze 17.00 TV Katowice poleca 17.30 Aktualności 17.42 Tygodnik regionalny 18.00 Aktualności 18.40 Rodzina Leńskich 19.10 To brzmi... 19.25 TV Katowice zaprasza 19.32 Raport z Polski 20.10 Mięła 20-ta 21.07 Telekurier bliżej ciebie 22.15 Plus minus 0.00 Uzależ-

nienie 0.25 Lekarze w świecie przemocy - Honduras 1.16 Mięła 20-ta.

## POLSAT

5.30 Wstawaj! Gramy! (pr. muz.) 6.00 Nowy dzień w Polsat News 7.15 Wielka wygrana (teleturniej) 8.00 Przygody w siodle 8.35 Łowcy skarbów (s.) 9.35 Czarodziejki (s.) 10.35 Sheena (s.) 11.35 Sabrina, nastoletnia czarownica (s.) 12.05 Rodzina zastępcza 13.05 I kto tu rządzi? 14.10 Miodowe lata (s.) 14.45 Zabrany świat Malcolma (s.) 15.15 Sabrina, nastoletnia czarownica (s.) 15.50 Wydarzenia 16.15 Interwencja (mag.) 16.45 Dom nie do poznania 17.45 Ostry dyżur (s.) 18.50 Wydarzenia 19.30 Malanowski i Partnerzy (s.) 20.05 Tajna broń (film USA) 22.25 Sztorm (film USA) 1.10 Fala zbrodni 2.00 Nagroda gwarantowana.

## TVC 1

6.00 Dobry wojak Szejk (film czes.) 7.45 Świat Elmo 8.15 Niech przyleci bocian, królowo! (bajka) 9.50 Śpiewanki 9.55 Błękitna linia: Sycylia (cykl dok.) 10.55 Geografia świata 11.15 Strażnice 2009 12.00 Wiadomości 12.05 Dance World 2009 (dok.) 12.45 Kino domowe Mirabelki (s.) 13.00 Szkoła w młynie (bajka) 14.05 My, dziewczyny z Miasteczka (s.) 14.35 Listonosz Pat (s. anim.) 14.50 Melduję posłuszenie (film czes.) 16.25 Ignis Brunensis 2009 (dok.) 16.50 Złinski festiwalowy tydzień 17.20 Artuś, Merlin a Prchłici (film czes.) 18.35 Śpiewanki 18.45 Wieczorynka 18.55 Losowanie Szczęśliwej 10 i Szansy na milion 19.00 Wiadomości, sport, prognoza pogody 20.00 Strażnik dusz (s.) 21.00 Podróż po Karakozach (cykl dok.) 21.30 Festiwalowe sekundy 2009 21.40 Babie lato (film czes.) 23.20 Losowanie Szczęśliwej 10 i Szansy na milion 23.25 Seks w wielkim mieście (s.) 23.55 Cream: Live at Royal Albert Hall (koncert) 0.55 Natura paradoxa 1.35 Wiadomości regionalne.

## TVC 2

5.55 Klucz (mag.) 6.20 Kalendarium 6.35 Europa dziś (mag.) 7.00 Kultura. cz (mag.) 7.50 Legenda o królowie Agnieszce 8.30 Panorama 9.10 TVC (mag.) 9.30 Płonący maj (film TV) 10.50 Film o filmie „Babie lato” 11.05 Babel (musical) 13.05 Spirituál kvintet (koncert) 14.00 Reformator i herezyk (dok.) 15.00 Transmisja Mszy Św. z Kaplicy Betlejemskiej 16.30 Ondřej Vaculík - zakrystian 16.55 Tom Jones (film br.) 19.00 Retransmisja koncertu z okazji zakończenia 1. olimpiady upośledzonych sportowców 20.00 Koncert z okazji wręczenia Nagród Nobla za 2008 r. 21.45 Piękne straty (talk-show) 22.25 In Treatment (s.) 22.45 Q (mag.) 23.15 Upadek (film fr.) 0.55 Ramón Vargas w Pradze (retransmisja koncertu) 2.40 Dzienniczek lektur.

## NOVA

6.00 Niesamowite przygody brzydkiego kaczątka (film anim.) 7.20 Kangurek Joey (film austral.) 9.10 Królowa jeziora (bajka) 10.55 101 dalmatyńczyków (film USA) 12.50 Iniemamocni (film anim.) 15.05 Jaś Fasola (s.) 15.35 Zakonnica w przebraniu II: Powrót do habitu (film USA) 17.40 Jak utopił dra Mráčka czyli Koniec wodników w Czechach (film czes.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.00 O zwierzętach i ludziach (s.) 21.00 Weekend (mag.) 21.40 Królowie nocy (film USA) 23.55 Uciekinierzy (s.) 0.40 Playmate 2001 1.30 Zodiak (s.).

## PRIMA

6.45 Laboratorium Dextera (s. anim.) 7.10 Tom & Jerry (film anim.) 8.25 Wielka powódź (film anim.) 10.10 Jak się Franciszek nauczył bać (bajka) 10.55 Zielona karta (film kop.) 13.05 Spacer w chmurach (film kop.) 15.00 Jan Hus (film czes.) 17.05 Jaś Fasola: Nadciąga totalny kataklizm (film USA-br.) 18.55 Wiadomości, sport, prognoza pogody 19.35 Przyjaciele (s.) 20.00 Zgadnij, kim jestem! (pr. roz.) 21.10 Jak zbudować marzenie 22.00 Zabójcze umysły (s.) 23.00 Saving Grace (s.) 23.50 Rewir Wolfa (s.) 0.40 Zadzwoń do jasnowidza 2.20 Medicopter 117 (s.).

## ŻYCZENIA

Życzenia ślemy do Suchej Dolnej, kiedy przed 70 laty, dnia 4. 7. 1939 o godz. 4.30, zobaczył światło świata

**inż. KAROL KRYGIEL**

Z tego powodu w dniu tak uroczystym i wspaniałym życzymy Tobie sercem całym pogody ducha i pomyślności, 100 lat w zdrowiu i radości. Życzy małżonka Helka, syn Roman i córka Iwona z rodzinami, wnuczka Katka, wnuki Marcin, Honza, Romik i Darek z partnerkami oraz mała prawnuczka Izabelka. Do życzeń dołącza się teściowa.

AD-080

Dnia 1. 7. 2009 obchodziła swój zacny jubileusz życiowy nasza Kochana Mamusia, Babcia i Prababcia

**pani ANNA SIKOROWA**

z Bukowca. Dużo zdrowia, szczęścia, pomyślności i błogosławieństwa Bożego życzą córki i synowie z rodzinami.

GL-416

Z okazji 60. rocznicy ślubu

**państwa ZUZANNY i JÓZEFA MAROSZ**

z Wędryni, serdeczne życzenia składają syn, synowa, córka, wnuk, wnuczki z mężami, prawnuczki i prawnucy.

GL-402

## Co w kinach

**KARWINA - Centrum:** Wale.e (4-6, godz. 15.30); Za jakie grzechy (4-6, godz. 17.45); Stan gry (4-6, godz. 20.00); **HAWIERZÓW - Centrum:** Za jakie grzechy (4-6, godz. 17.45); Stan gry (4-6, godz. 20.00); **TRZY-NIEC - Kosmos:** Stan gry (4, 5, godz. 17.30); Beattle in Seattle (4, 5, godz. 20.00); **BYSTRZYCA:** Again 17 (4, godz. 19.00); **JABŁONKÓW:** Królowa (5, godz. 17.00, 19.30); **CIESZYŃ - Piast:** Noc w muzeum 2 (4-6, godz. 16.00); Star Trek (4-6, godz. 18.00); Antychryst (4-6, godz. 20.15).

## Co na antenie

**POLSKIE WIADOMOŚCI:** TVC 1, piątek, wiadomości regionalne od godz. 18.00.  
**POLSKIE AUDYCJE:** Ostrawa 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz, po-pt: godz. 19.00; nie: godz. 18.30.

## Co w terenie

**BOGUMIN - Klub Kobiet MK PZKO** zaprasza we wtorek 7. 7. o godz. 15.00 na spotkanie do Domu PZKO.  
**CIERLICKO, STANISŁAWICE - Kluby Kobiet oraz Klub Seniora** zapraszają na spotkanie w czwartek 9. 7. o godz. 17.00 do DPŻW na Kościelcu.  
**KARWINA-RAJ - Klub Seniora MK PZKO** zaprasza na spotkanie 7. 7. o godz. 15.30.  
**NYDEK-GLUCHOWA - MK PZKO** zaprasza na tradycyjny festyn górski na Filipce 19. 7. Początek o godz. 13.00.  
**PTTS „BŚ” - Zaprasza 7. 7. na wtorkową wycieczkę (uwaga zmiana trasy!) Świerczynowiec - Półgród - Markow - Studzieniczne.** Odjazd pociągu z Cz. Cieszyna o godz. 6.28 do Świerczynowca. Inf.: 558 995 612.  
**WĘDRYŃIA - Klub Seniora MK PZKO** zaprasza na spotkanie we wtorek 7. 7. o godz. 15.00 do Czytelni.

## OFERTY

**SPRZEDAM 2 OBRAZY:** Stanisław Kraus - Akt kobiety i Zofia Wanok - Zima w górach. Tel.: 736 614 647.

GL-415

## WSPOMNIENIA

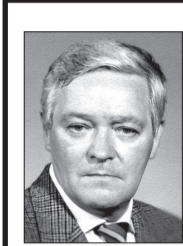


Dnia 2 lipca minęła 13. rocznica śmierci

**śp. MARYLI ŁAKOTA**

Z miłością i szacunkiem wspominają najbliżsi.

GL-427



Dnia 6. 7. 2009 obchodzili 70 lat nasz Kochany

**śp. ALEKSANDER NIEMIEC**

rodak ze Stonawy, zaś 18. 6. 2009 przypomnieliśmy sobie 11. rocznicę Jego śmierci. O chwilę wspomnień proszą żona, córka i synowie z rodzinami.

RK-113

*Woda płynie, kwiat usycha,  
lecz wspomnienie nie zanika.*

Dnia 6 lipca minie siódma rocznica śmierci

**śp. FRANCISZKI KRĘŻELOK**

z Nieborów. O chwilę wspomnień proszą mąż i dzieci z rodzinami.

GL-431

**CZYSZCZENIE STUDNI,** tel. +420 605 929 616.

GL-357

**ODZIEŻ MAXI** do 60. rozmiaru damsko-męska, oferuje sklep w Cieszynie, ul. Górna 9 (obok kościoła ewangelickiego) od po-pt w godz. 10-16, so 9-12.

GL-355

**ODKUPIĘ** jakiegokolwiek antyki, meble, instrumenty muzyczne, zabawki, szkło, porcelanę, obrazy, wszystkie gatunki broni białej i palnej, zegary, zegarki kieszonkowe - mogą być i uszkodzone, stare pocztówki i zdjęcia. Również skupujemy złoto, brylanty - płacimy więcej niż jubiler - jakakolwiek punca. Płacimy gotówką. Dzwonić kiedykolwiek! Inf.: 608 374 432.

GL-302

## Co za Olzą

**GALERIA BIELSKA BWA, Bielsko-Biała, ul. 3 Maja 11:** do 26. 7. wystawa Jana Dobkowskiego „Obrazy”. Czynna codziennie w godz. 10-18.

▲ do 26. 7. wystawa Teresy Sztwiertni „Inne miejsca”. Czynna codziennie w godz. 10-18.

**KSIĄŻNICA CIESZYŃSKA, ul. Mennicza 46, Cieszyn:** do 22. 8. wystawa „Sola scriptura - reformacja i kontreformacja w literaturze XVI i XVII w”. Czynna wt-pt: 8-18, so 9-15.

**WIEŻA PIASTOWSKA I ROTUNDA św. Mikołaja:** czynne codziennie 9-16.

**Ogłoszenia do „Głosu Ludu” przyjmowane są w dni powszednie:**

☐ W redakcji „Głosu Ludu” przy ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn w godz. 8.30-15.30.  
e-mail: [ogloszenia@glosludu.cz](mailto:ogloszenia@glosludu.cz)

☐ W biurze firmy AD SERVIS, ul. Strzelnicza 18, Cz. Cieszyn w godz. 8.00-16.00.  
Tel. 558 711 027  
e-mail: [ad.servis@hudeczek.cz](mailto:ad.servis@hudeczek.cz)

☐ W Odd. Literatury Polskiej Biblioteki w Karwinie Fryszacie (przy rynku) w godz. otwarcia.  
Tel.: 596 312 477  
e-mail: [knih-k1pl@rkka.cz](mailto:knih-k1pl@rkka.cz)

## WYSTAWY

**KONGRES POLAKÓW W RC, Komeńskiego 4, Cz. Cieszyn:** do 24. 8. wystawa „W harcerskim kręgu”. Czynna po-pt: 8-15.

**BIBLIOTEKA MIEJSKA w Orłowej, Orłowa-Lutynia, Masarykova třída 1324:** do 4. 7. wystawa Dariny Krygiel - Ilustracje dla dzieci. Czynna po-pt: 8-18, so: 8-12.

**GALERIA POD WIEŻĄ, Karwina-Frysztat, Rynek Masaryka 71:** do 15. 7. wystawa obrazów Dariny Krygiel. Czynna po-pt: 8-18, so: 8-13.

**GALERIA ARTYSTYCZNA we Frydlancie nad Ostrawicą:** do 4. 7. wystawa Bronisława Liberdy pt. „Malarstwo i grafika”. Czynna śr: 9-17, czw: 9-13, pt: 9-17, so: 9-13, nie: 9-17.

**MUZEUŃ ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Cz. Cieszynie, Praska 14/3:** do 31. 12. stała ekspozycja „Ratusz w Czeskim Cieszynie”. Czynna wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **MUZEUŃ TECHNIKI w Piętaldzie, K muzeu 89:** do 27. 9. wystawa pt. „Ukryta przyroda w górnictwym kraju”. Stała ekspozycja „Czarodziejski świat tramwajów”. Czynne wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **SALA WYSTAW w Jabłonkowie, Rynek Mariacki 14:** do 4. 10. wystawa „Bez nás si ani neškrtnete”; wystawa stała „Z przeszłości Jabłonkova i okolicy”. Czynne wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **SALA WYSTAW w Orłowej, Dom Dzieci i Młodzieży, Masarykova třída 958:** do 20. 9. wystawa „Za pověstmi těšínského kraje”; wystawa stała „Orłowa - przeszłość i teraźniejszość”. Czynne wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

**ARCHEOPARK** w Kocobędzu. Czynny so i nie: 9-16.

**GALERIA ZAMKOWA CHAGALL Karwina, Rynek Masaryka:** do 30. 8. wystawa Helena Salichová - „Kształty ukryte w drewnie”. Czynna od wt-nie, 9-18.

**Remonty płaskich dachów, balkony, tarasy z papy termozgrzewalnej.**

Firma „**NEW SYSTEM DACH**” - Cieszyn, ul. Brożka 13/1; tel.: +48 601 532 642, +48 603 802 621, +48 33 8525 608.

## HYDE PARK

W rubryce tej publikujemy materiały nadesłane przez Czytelników, wyrażające ich opinie, poglądy i przekonania. Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonania skrótów.

## Czujemy się znieważeni

Smuci mnie i zastanawia umieszczenie w rubryce „Opinie” wtorkowego wydania „Głosu Ludu” przyczynku pana Melchiora Sikory. Powodem jest kończąca wypowiedź autora znieważająca 60-letni wkład Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w zachowanie polskości Zaolzia. Wszyscy doceniamy patriotyczną postawę świetnej piosenkarki, idolki naszej współczesnej młodzieży, Ewy Farnej. Zasluguje ona na wszelką pochwałę, ale nie powinna służyć do lekceważenia wysiłku wielu generacji, wielotysięcznej bazy członkowskiej Związku, wynikiem czego jest nasz dzisiejszy stan posiadania.

O ile „Głos Ludu” jest gazetą wszystkich Polaków, to nie powinien publikować tekstów, których konkluzje obrażają jego Czytelników, a tych działających w PZKO jest chyba większość. Jestem zwolennikiem

dyskusji, ale musi ona mieć jasny i konstruktywny cel. Takim nie może być dyskredytacja wyników wieloletniej działalności ofiarnych społeczników.

**ZYGMUNT STOPA,**  
przewodniczący ZG PZKO

## OD REDAKTORA NACZELNEGO:

Szanowny Panie Prezesie. Nie zagłębiając się w meritum problemu (jest nim, przypomnijmy, kwestia udziału polskiej mniejszości w festiwalu mniejszości w Trzyniecu), pragnę Pana poinformować, że „Głos Ludu” jest gazetą Polaków w Republice Czeskiej. I to wszystkich Polaków, niezależnie od ich poglądów; również tych, którzy, nie zawsze są zadowoleni z tego, jak działają polskie organizacje na Zaolziu. Pan Melchior Sikora kończąc swój list napisał: „Jeśli chodzi o Ewę Farną (...) to pozwolę sobie stwierdzić, że ta dziewczyna zrobiła dla naszej polskości tutaj więcej, niż cały nasz Polski Związek Kulturalno-Oświatowy w ciągu 60 lat swojego istnienia”. Nie mnie komentować słuszność tej oceny. Czytelnik miał do niej jednak prawo. Tak jak Pan miał prawo skrytykować go za to, co napisał.

**WOJCIECH TRZCIONKA**

**Firmy budowlane SWABUD i SWAKOŃ**  
docieplanie elewacji,  
podbitki (palubki)  
przyjmujemy zlecenia na 2009 r.  
także w systemie dotacji  
kom. cz. 776 218 494, 608 556 915,  
774 085 874  
Szybka i fachowa realizacja zleceń.  
Cieszyn, Puńcowska 93  
[www.swabud.cz](http://www.swabud.cz)

GL-261

**KAMIENIARSTWO**  
»OBELISK«  
43-419 Hażlach k. Cieszyna  
ul. Jastrzębska 1  
Nasz przedstawiciel handlowy  
jest do Państwa dyspozycji  
**Miroslaw Holubek**  
tel. 776 296 099  
lub 0048 516 193 726  
[www.obelisk.com.pl](http://www.obelisk.com.pl)

Przyjazd do klienta z pełną ofertą  
obmiar, projekty, wyceny  
oraz wszelkie konsultacje są  
**BEZPŁATNE**  
Prowadzimy pełną dokumentację  
przeprowadzanych prac.  
Szanowni Państwo, przed dokonaniem  
wyboru poznajcie naszą ofertę.  
Serdecznie zapraszamy!

GL-270

**Zarząd Główny PZKO**  
ogłasza konkurs na stanowisko  
**sekretarki**  
redakcji »Zwrotu«  
**Wymagania:**  
• wykształcenie średnie  
• doskonałe opanowanie języków polskiego i czeskiego  
• znajomość obsługi komputera  
• podstawowa wiedza w zakresie księgowości i bankowości  
• znajomość rynku prasowego  
• umiejętność nawiązywania kontaktów z czytelnikami  
Zgłoszenia wraz z życiorysem i dotychczasowym przebiegiem kariery zawodowej należy składać do 31. 7. 2009 pod adresem: Zarząd Główny PZKO, ul. Strzelnicza 28, 737 01 Czeski Cieszyn. Kandydaci na to stanowisko zostaną odrębnym pismem poinformowani o terminie rozmowy kwalifikacyjnej.

GL-429

## Kamieniarstwo WRZOS

**MAMY NAJLEPSZĄ OFERTĘ**

**Zdobywca I miejsca w ogólnopolskim konkursie na najładniejszy nagrobek roku**

Zapraszamy Was do naszego nowoczesnego zakładu  
Przyjeżdżamy także do klienta

**Siedziba firmy:**

**Hażlach, ul. Cieszyńska 20B**  
Tel. +48 606 452 479, +48 338 567 377  
[www.kamieniarstwo-wrzos.pl](http://www.kamieniarstwo-wrzos.pl)

**Filia: Goleśzów, ul. Grabowa 4**  
3 km od przejścia granicznego  
w Górnej Lesznej

GL-349

# Trzyniec już bez Martina Zbončáka

Ze śmiałymi wizjami rozpoczęli przygotowania do nowego sezonu piłkarze drugoligowego Futbolu Trzyniec. Od nowego duetu trenerskiego Jiří Neček-Karel Kula piłkarze mogą oczekiwać bardzo ostrych treningów i dużych ambicji. Po przeciętnym i w zasadzie głównie konsolidacyjnym sezonie 2008/2009, kiedy to zespół pod wodzą trenera Ericha Cviertny do połowy wiosennej rundy walczył o uratowanie skóry, pozostały już tylko wspomnienia i posiwiałe głowy wielu kibiców.

Jiří Neček wrócił do Trzyńca z Opawy, Karel Kula z kolei z pierwszoligowego Banika Ostrawa, gdzie był asystentem zdymisjonowanego w czerwcu Karla Večeřy. Obaj doskonale orientują się w trzynieckim środowisku, skądinąd dosyć specyficznym. – *Wracam do klubu, w którym rozpoczynałem swoją karierę piłkarską i który w przeszłości już trenowałem, wówczas w trzeciej lidze – powiedział „Głosiowi” K. Kula. Obowiązki głównego trenera pełnić będzie Jiří Neček. – Piłkarze znają mój styl prowadzenia zespołu, bo przecież sąsiednia Opawa też grała w drugiej lidze – stwierdził Neček. – Od zawodników wymagam maksymalnego zaangażowania, tylko grając na sto procent możemy w Trzyńcu coś zdziałać.*

Zespół przechodzi w tych dniach metamorfozę. Z gościnnych występów wrócili do swoich macierzystych klubów Martin Šalamoun (Ołomuniec), Vít Přecechtěl (Ostrawa), Stanislav Cabák (Frydek-Místek), Anton Fizek (Czeski Cieszyn). Kontrakt z klubem spod Jaworowego rozwiązali natomiast Martin Zbončák, Martin Doubek i Richard Veselý. Jak dowiedział się „Głos”, Zbončák z Doubkiem mieli zbyt wygórowane wymagania finansowe, w zasadzie na poziomie pierwszej ligi. Pod względem czysto sportowym obaj należeli do najlepszych piłkarzy w kadrze.

Do nowych twarzy w trzynieckim klubie należą Lukáš Matuš, Petr Stýskala (Slovácko) i Martin Doležal (Ołomuniec). Wszyscy trzej wspomniani gracze przeszli w Trzyńcu udane testy. Trenerzy ma-

ją na oku także utalentowanego pomocnika Martina Bednářa z Mostu, na testach przebywa na Leśnej polski pomocnik Mariusz Adaszek (Jastrzębie Zdrój).

Ekipa Jiřego Nečka zagrała do tej pory dwa mecze kontrolne, oba z pierwszoligowymi drużynami ze

Słowacji. W pierwszym sparingu trzyńczanie przegrali 0:1 z Ružomberkiem, w drugim po bramce Radka Szmeka pokonali 1:0 FC Dubnicę. – *Ze względu na to, że na Słowacji najwyższa klasa rozgrywek rusza dużo wcześniej, niżeli czeska, obaj nasi rywale byli znakomicie przygotowani kondycyjnie – relacjonuje Neček. – Pojedynek z Dubnicą był z naszej strony całkiem udany, chłopcom brakowało tylko większego zgrania i wyczucia piłki – dodał Karel Kula. Po dwóch wyjazdowych sparingach pora na pierwszy sprawdzian przed własną publicznością. Dziś o godz. 11.00 trzyńczanie na boisku w Nieborach zmierzą się z kolejnym reprezentantem*

słowackiej klubowej piłki, Trenčynem.

**SZEROKA KADRA TRZYŃCA:** Bramkarze – Václav Bruk, Martin Lipčák; obrońcy – Michael Hupka, Jaroslav Chlebek, Radek Kuděla, Petr Lišický, Ivan Martinčík, Sebastian Tomsa; pomocnicy – Ondřej Byrtus, Miroslav Ceplák, František Hanus, Petr Joukl, Pavel Malíř, Petr Stýskala; napastnicy – Martin Doležal, Lukáš Matuš, Radek Szmek.

**SPARINGI:** dziś 11.00 Trzyniec – Trenčyn (11.00, boisko w Nieborach), 8. 7. Trzyniec – Czadca (17.00), 11. 7. Trzyniec – Slovácko, 18. 7. Sigma Olomuniec – Trzyniec, 22. 7. Trzyniec – Frydek-Místek.

JANUSZ BITTMAR



W nowym sezonie w barwach Trzyńca zabraknie doświadczonego obrońcy Martina Zbončáka (z lewej). Klub nie chciał spełnić jego wymagań finansowych.

FOT. PETER RUBAL

## Czescy piłkarze wciąż bez trenera

Trener Slavii Praga, Karel Jarolím, zrezygnował z oferty prowadzenia drużyny narodowej RC. Doświadczony szkoleniowiec chce w pełni poświęcić się pracy w Slavii. Nowy prezes CMZF, Ivan Hašek, stoi więc przed trudnym zadaniem, albowiem Jarolím należał do jego murowanych kandydatów. Slavia Praga zagra jednak o szansę gry w Lidze Mistrzów, w związku z czym Jarolím postanowił nie opuszczać drużyny. – *Praca zarówno przy sterze reprezentacji i w Slavii byłaby bardzo nierozsądnym rozwiązaniem – powiedział.*

W kuluarach pojawiają się od wczoraj ciągle te same nazwiska kandydatów do objęcia drużyny narodowej. Są to: František Komňacký z Jablonca, Ladislav Škorpil z Liberca czy Jozef Chovanec, obecny trener Sparty Praga. W rachubę raczej nie wchodzi František Straka, który poprowadził kadrę w ostatnim towarzyskim spotkaniu z Malcią, wygranym 1:0. Zdaniem „Głosu” warto by było jednak poszerzyć listę potencjalnych trenerów o Karla Večeřy. Były szkoleniowiec Banika Ostrawa mógłby nie tylko w pełni poświęcić się reprezen-

tacji, ale byłby też gwarancją zmian w drużynie narodowej. I co też warto podkreślenia, w kontaktach z dziennikarzami stosuje zdania złożone.

Nazwisko nowego trenera czeskiej reprezentacji powinniśmy poznać do 18 sierpnia, kiedy to drużyna w towarzyskim spotkaniu zmierzy się z Belgią. We wrześniu zaś startują rewanżowe mecze eliminacji do mistrzostw świata 2010. 5 września Czesi zagrają w kluczowym meczu ze Słowacją, 9 września z San Marino, a 10 września z Polską w Pradze. (jb)

## Kto z kim w Pucharze CMZF? Karwina stolicą szachów

Pierwszym ostrym sprawdzianem przed startem nowego sezonu piłkarskiego będą rozpoczynające się pod koniec lipca rozgrywki w Pucharze CMZF. Zespoły z naszego terenu poznały już rywali w 1. rundzie (25 lipca). Puchar CMZF w sezonie 2008/2009 trafił w ręce pierwszoligowego klubu FK Teplice, który w majowym finale na Strahowie pokonał 1:0 drugoligowe wtedy FC Slovácko.

Na stosunkowo łatwego przeciwnika trafiła drugoligowa Karwina. Podopieczni trenera Leoša Kalvody zmierzają się na wyjeździe z dywizyjnym zespołem VOKD Ostrawa-Poruba. Ciekawie zapowiada się natomiast konfrontacja drugoligowego Futbolu Trzyniec z dywizyjną Slavią Orłowa. Orłowianie należeli w ubiegłym sezonie do czołówki dywizyjnej grupy E, na własnym boisku z pewnością więc nie sprzedadzą tanio swej skóry. W 1. rundzie zaprezentują się także piłkarze dywizyjnego MFK Hawierzów. „Indianie” zmierzą się ze zwycięzcą rundy wstępnej pomiędzy Czeladną a Wałaskim Międzyzrzeczem.

W odróżnieniu od mentalności zespołów w Anglii czy Niemczech, gdzie zwycięzca pucharu ma prawie taką samą wartość, co mistrzostwo kraju, czeskie kluby traktują walkę o pucharowe trofeum trochę z przyzwyczajeniem oka.

Pozostałe (atrakcyjniejsze) pary I rundy Pucharu CMZF (sobota, 25 lipca o godz. 17.00): W. Losiny – Hluczyn, Rymarzów – Frydek-Místek, Beneszów Dolny – Opawa, Szumperk – Witkowitz. (jb)

Karwina zamieniła się od dziś w stolicę szachów. Do udziału w tradycyjnym międzynarodowym turnieju „O puchar burmistrza Karwiny” zgłosiło się przeszło stu zawodników z Czech, Polski i Słowacji. Szachowe emocje potrwają aż do niedzieli, 12 lipca.

Atrakcyjny, tygodniowy maraton szachowy umiłą imprez towarzyszącą. Na jutro zaplanowana jest symultana pod gołym niebem z szachowym mistrzem klasy międzynarodowej, Vladimírem Tallą. Cała zabawa rozpoczyna się o godz. 9.00 na Rynku Uniwersyteckim. Jak poinformowali naszą gazetę organizatorzy turnieju, sekcja szachowa Jákl Karwina, do walki z mistrzem może stanąć najwyższej trzdziestu szachistów, a więc warto zjawić się na miejscu odpowiednio wcześniej. W sobotę 11 lipca odbędzie się też turniej w szachach szybkich „Grado i Grumar many”, zawodnicy zagrają w foyer Uniwersytetu Śląskiego w Karwinie. Główny gmach uniwersyteckiego budynku przeznaczony będzie dla szachistów walczących „O puchar burmistrza Karwiny”. 13. edycja turnieju wróży spore emocje. (jb)

## W SKRÓCIE

■ **MARKOVIĆ NIE PRZEKONAŁ KOUBKKA.** Serbski piłkarz Miroslav Marković, który nie przebił się do podstawowego składu Banika Ostrawa, wypożyczony został do drugoligowego Zenitu Čáslav. Czyli do klubu, który w poprzednim sezonie trenował obecny szkoleniowiec Banika, Miroslav Koubek. Ostrawianie przebywają obecnie na zgrupowaniu kondycyjnym w Austrii.

■ **GORTAT BLISKI PRZENOSI DO DALLASU.** Marcin Gortat opuści Orlando Magic i przeniesie się do Dallas Mavericks. Według źródła NBA, klub z Teksasu dostał ustne zapewnienie od Polaka, że w przyszłym tygodniu podpisze z nim kontrakt. Miałby on obowiązywać przez pięć lat, a polski koszykarz zarobiłby w przybliżeniu 5,6 miliona dolarów za sezon. Gortat zgodził się na ofertę Mavericks, po tym, jak odwiedził Dallas i porozmawiał z przedstawicielami klubu.

■ **DZIEĆMOROWICE CHYBA SZÓSTOLIGOWE.** Piłkarze klubu KS Dziećmorowice powoli tracą nadzieję na grę w Mistrzostwach Województwa (5. liga). Podczas środowego losowania nowego sezonu w 5. lidze okazało się, że nekany kłopotami ekonomicznymi Wracimów nie zamierza rezygnować z gry w Mistrzostwach Województwa. Właśnie od Wracimowa władze Dziećmorowic chcieli zdobyć 5. ligę dla gminy.

■ **WICHNIAREK WRÓCIŁ DO HERTHY.** Po trzech sezonach spędzonych w Arminii Bielefeld, 32-letni Artur Wichniarek wraca do Herthy Berlin. Polski napastnik podpisał z czwartym klubem ostatniego sezonu Bundesligi dwuletnią umowę. Poprzednio Wichniarek grał w berlińskiej drużynie w latach 2003-2006, wtedy w 44 meczach strzelił cztery bramki. W poprzednim sezonie Polak zdobył 13 goli dla Arminii Bielefeld, która jednak spadła do drugiej ligi. Wcześniej występował w Lechu Poznań i Widzewie Łódź. W reprezentacji Polski ma bilans: 17 spotkań i cztery trafienia.

■ **RANKING FIFA: POLACY NA 41. MIEJSCU.** Reprezentacja Polski spadła z 39. na 41. miejsce w rankingu Międzynarodowej Federacji Piłki Nożnej (FIFA). Po triumfie w Pucharze Konfederacji z piątą na pierwsze miejsce awansowała Brazylia, która wyprzedziła Hiszpanię i Holandię. Spośród rywali Polski w eliminacjach mistrzostw świata najwyższą – na 21. miejscu sklasyfikowana jest reprezentacja RC, ale w porównaniu do poprzedniego notowania spadła o sześć pozycji. O pięć lokat – z 27. na 32. miejsce – spadła Irlandia Północna.

■ **SIATKARKI BEZ SKORUPY.** Podczas mistrzostw Europy w siatkówce kobiet reprezentacji Polski będzie musiała poradzić sobie bez rozgrywającej Katarzyny Skorupy, która przeszła niedawno artroskopię nadgarstka i czeka ją sześć tygodni przerwy. O miejsce w podstawowym składzie białoczerwonych walkę stoczą Milena Sadurek i Izabela Belcik. Podczas wygranego przez Polki turnieju w Turynie z dobrej strony pokazała się pierwsza z wymienionych. Mistrzostwa Europy w siatkówce kobiet odbędą się w Polsce na przełomie września i października. W połowie lipca Polki powalczą o awans do mistrzostw świata. W Rzeszowie (17-19 lipca) rywalkami polskich siatkarek będą reprezentacje Turcji, Francji i Belgii. Na MŚ pojadą dwa najlepsze zespoły. (jb)